Nᴿ 5

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 12 Stycznia v. s. 1821 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dn. 10 srednia.	28 cal. 3 47 lin.	— 1,5 stopn	Niestały	Pochmurno
	dn. 11 średnia.	28 — 2,6 —	— 1,42 —	Wschodni	Pochmurno
	dn. 12 godz. 8	28 — 3,5 —	— 2,	Wschodni	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ryga, dnia 7 stycznia.

Wczora, w dzień rocznicy ogłoszenia wolności chłopów, dostoynemu przyjacielowi ludzkości, JW. Margrabiemu *Paulucci*, naszemu Jenerał-Gubernatorowi, złożony został w imieniu uwolnionych wiersz w języku łotewskim. Z uczuciem, którego wyrażeń przełożyć niepodobna, podnoszą naprzod z wdzięcznością wzrok swóy do Tronu *Nieśmiertelnego Monarchy*, który przywrócił ich do godności obywateli krajn; potém do tego, który może pomiędzy wszystkiemi żyjącemi jeden tylko umiał, to wspaniało postanowienie, szczęśliwie przywieśdź do skutku; kończą tę prośbą: „Bądź nam zawsze naszym obrońcą i opiekunem naszego dobra!”

Dnia [illegible] grudnia, [illegible] i kawaler *Roissen*, jako delegowany od komitetu uskutecznienia, po odbytém nabożeństwie, otworzył na tuteyszym Ratuszu landwoytowski chłopski departament: przez stosowną do tego aktu mowę w języku łotewskim, oraz wskazanie mieysca dla członków sądu, złożenie urządzenia fundamentalnego i pieczęci i postawienie zwierciadła sądowego. Pierwszymi tymi sędziami łotewskimi, którzy na ratuszu naszym wymierzać będą dla braci swey sprawiedliwość, są: *Kurbe Andrzey*, *Bunkes Janne*, *Ohsoling Janne*, i *Alup Jakób*.

Zasługuje jescze na wspomnienie, że dnia 12 marca przeszłego roku, kiedy chłopom okręgu mieskiego nowe urządzenie uroczyście zostało obwieszczone, uwiadomiono ich razem, że miasto postanowiło wprawdzie wybrać 11,763 ruble, które chłopi okręgu mieyskiego za pogłowszczyznę z lat przeszłych zawinili, sie summę tę przeznaczyło, na zaprowadzenie funduszu gminnego tychże chłopów okręgu mieyskiego.

KRÓLESTWO OBOJGA SYCYLII.

Neapol, dnia 20 grudnia. Xiążę *Kalabryi*, po objęciu rejencyi, wydał dnia 15 b. m. następującą odezwę do narodu:

„Nayukochańszy narodzie! Oyciec móy, za zezwoleniem parlamentu, wyjechał już do *Laybach*, dokąd go sprzymierzeni Monarchowie wezwali. Dobry nasz Król i Oyciec nie wahał się w tak przykrey porze roku, mimo podeszłego swojego wieku i słabowitego zdrowia, przedsięwziąć tey dalekiey podróży, dla służenia sprawie narodu, jak sam głośno i w poselstwie swojém do parlamentu z dnia 10 b. m. oświadczył. Powinniśmy teraz zanosić do Wszechmocnego Boga modły, o zachowanie drogich dni życia Monarchy naszego i użyczenie mu dzielney pomocy do wielkiego dzieła. Jako Rejent królestwa pozostanę wpośrod was, i wszelkiemi siłami starać się będę odpowiedzieć nowemu dowodowi ufności, jaką naród i Monarcha we mnie położyli. Podwoję usiłowania moje o dobro wasze, i nigdy nie zboczę z drogi, którą mi zaprzysiężoną, przez nas konstytucya przepisuje. Spodziewam się nawzajem, iż głosu mego, zgodnego z konstytucyą, zawsze słuchać będziecie. Co jest tém potrzebnieyszém, iż przez mądre, umiarkowane i stałe postępowanie, należy nadać dowodom tę dzielność, z jaką Król, oyciec móy, sprawę niepodległości narodowey na kongressie w *Laybach* popierać będzie; niemniey, iż czynami wykażą wam okazać, iż wolność, którą Monarcha wspaniałomyślnie utwierdził, nie tylko żadném [illegible] bezpieczeństwem, lecz nawet, towarzyska nasza umowa bardziey jescze tron umacnia, gruntując go na miłości narodu. Bądźcie więc jednomyślnemi w obronie praw waszych i posłuszeństwie władzom konstytucyynym. Wyrugujcie ducha niezgody, któryby was osłabił. Składaymy jedno mocne ciało, któreby nas umieściło w rzędzie nayszacownieyszych narodów. W *Neapolu* d. 15 grudnia 1820 r.”

(podpisano) *Franciszek*, rejent królestwa. Tymczasowy sekretarz stanu do spraw wewnętrznych Margrabia *di Auletta*.

Gdy deputacya parlamentu przybyła dnia 13 b. m. do Króla, P. *Borelli*, członek jey, zabrał głos w tych słowach: „Wysłani od parlamentu narodowego, składamy W. K. Mości odpowiedź jego na ostatnie twoje poselstwo. W dniu dzisieyszym przełożymy W. K. Mci szczupłą liczbę odmian w konstytucyi naszey, jakie nam wypadło uczynić dla ukończenia dzieła tey budowy towarzyskiey, a które przekonają W. K. Mość o troskliwości naszey względem utrzymania władzy królewskiey, swobód narodowych, przysięgi twojey i naszey. Racz W. K. Mość pozwolić tymczasem pomówić o przedmiocie, który nas bardzo obchodzi. Wybierasz się Nayjaśnieyszy Panie na kongres do *Laybach*. Parlament narodowy nie może bez mocnego żalu widzieć cię rozstającego się z ukochanym ludem. Wszystkoby uczynił, aby na chwilę obecności twojey nie był pozbawiony. Pociesza go tylko ta myśl, iż W. K. Mość czynisz ofiarę dla utrzymania konstytucyi hiszpańskiey, niepodległości swojey własney i narodowey, pomyślności ogólney i wspólney przysięgi. Oby niebo wspierało chęci twoje i życzenia narodu. Któż W. K. Mość przewyższy w sławie i szczęściu! Błogosławieństwa, łzy radości, i powszechne ubóztwienia, otaczają

czać cię będą. Liczyć będziesz style tronów, ile serc obywatelskich. Reszta życia twego, które, oby naydłużey trwało, wystawi wielki widok uwielbienia całemu rodzajowi ludzkiemu. Ani bojaźń, ani zmartwienia, nie zatrują nadziei naszych. Nieograniczoną jest ufność, jaką w wspaniałomyślności i stałości W. K. Mości pokładamy. Oby oblicze Boga, wspierającego dobrą wiarę, i dobre uczynki, a w ręku swoim trzymającego losy Królów i narodów, były obrócone na ciebie, N. Panie, i na lud twóy cały!" Monarcha odpowiedział: *Jadę na kongres dla spełnienia tego, com zaprzysiągł. Z radością zostawiam ukochanego syna mego jako Rejenta królestwa. Proszę Boga, aby mi użyczył sił potrzebnych do mego zamysłu.* Słowa te Króla, czule powiedziane, wprawiły deputowanych w zapał; wykrzyknęli jednomyślnie: *Niech żyje Król!*

Tegoż dnia, to jest 13 b. m., podał Król następujące poselstwo, które przeczytano w parlamencie: *Ferdynand* i t. d. „Wierni moi deputowani! Troskliwość moja o dobro narodu, wymaga, abym ani na chwilę nie odkładał podróży mojey do *Laybach*, dokąd sprzymierzeni Monarchowie już wyjechali. Znając oycowskie moje chęci, żądacie, abym wprzód jeszcze ułatwił wszystko, co się tycze mianowania radców stanu i odmian konstytucyi. Krótkość czasu dozwala mi tylko zająć się radą stanu. Miło mi zostawić tę władzę zupełnie urządzoną, aby bieg interessów nie doznał naymnieyszey zwłoki podczas niebytności mojey. Odmiany konstytucyi potrzebują dokładnieyszego roztrząśnienia, które jest niepodobném przed blizkim wyjazdem moim. Zostawiam to więc Xiążęciu Kalabryi, rejentowi, nayukochańszemu synowi memu, któremu zupełnie władzę moją poruczyłem. Jeżeli byście czas widzieli WPanowie potrzebę, abym się sam tém zatrudnił, możecie mi przesłać takowe odmiany, albo zaczekać na móy powrót z kongressu w *Laybach*, który, jak sobie obiecuję, wkrótce nastąpi. Tymczasem zbliża się trzymiesięczny przeciąg czasu, jaki konstytucya prawodawczemu urzędowaniu WPanów przepisuje, a jeszcze nie ułatwiliście wszystkich przedmiotów obrad naszych. Pragnę więc, aby na mocy § 107go konstytucyi, teraźnieysze posiedzenie parlamentu jeszcze na jeden miesiąc przedłużoném było; potrzeby oyczyzny tego wymagają. W *Neapolu* dnia 13 grudnia 1820 roku." (podpisano) *Ferdynand.*

Gdy okręt angielski *le Vengeur*, na który Król wsiadł, przymuszony przeciwnym wiatrem, stanął na kotwicy przy *Baja*; parlament wysłał jeszcze d. 14 b. m. deputacyą do Monarchy z wynurzeniem mu uczuć i życzeń swoich, względem szczęśliwey jego podróży i prędkiego powrotu. Król dał łaskawą odpowiedź. Dnia 15 b. m. zrana: Xiążę Rejent i Xiążę *Salerno* odwiedzili N. Oyca swego na okręcie, a po południu wrócili do *Neapolu*. Gdy nazajutrz znowu chcieli się w tymże celu udać do *Baja*, spotkali gońca z wiadomością, iż okręt o godzinie 7mey zrana popłynął na morze. Zaraz po oddaleniu się Króla z *Neapolu*, powstał przeciwny wiatr; okręt *Vengeur* uderzył mocno o towarzyszącą mu fregatę angielską *la Revolutionnaire*. Oba te statki, a zwłaszcza fregata, poniosły znaczną szkodę, i stojąc na kotwicy przy *Baja* zostały naprawione.

Na sessyi d. 15 b. m. zajął się parlament oskarżeniem oddalonych ministrów z powodu napisania poselstwa królewskiego z dnia 7 b. m. w którém wyrażono: *Jadę*, bez poprzedniczego zezwolenia parlamentu. W ciągu długich rozpraw 57 deputowanych żądało oskarżenia ministrów spraw wewnętrznych (*Zurlo*) i zagranicznych (*Campochiaro*); 13 deputowanych, oskarżenia wszystkich ministrów; jeden, oskarżenia czterech ministrów, oprócz ministrów sprawiedliwości i morskiego, a 3 deputowanych, oskarżenia samego tylko ministra spraw wewnętrznych.

Xiążę Rejent w towarzystwie małżonki swojey, synów i brata, Xiążęcia *Salerno*, udał się d. 18 b. m. z okazałością do parlamentu, i wśród hucznych radosnych okrzyków wykonał przysięgę na nową swoję dostoyność. Xiążę *di Gallo*, nowy minister spraw zagranicznych, wyjechał, d. 19 b. m. z sekretarzem swoim *Bianchi* do *Florencyi*. (Mylną więc była wiadomość, iż razem z Królem wsiadł na okręt.) Xiążę Rejent poruczył kommandorowi *Pignalli* wydział ministeryum spraw zagranicznych przez ciąg niebytności jego.

Zawinęła tu z *Palermy* fregata neapolitańska *Syrene* z dwoma mnieyszemi statkami. Przywiozła woysko linijowe rozmaitych pułków i wiadomość, iż w *Palermie*, równie jak w całey Sycylii, zupełna spokoyność panuje. Sąd wojenny w *Castel dell' Ovo* zaymie się wkrótce sprawą jenerała porucznika *Church* z powodu buntu w *Palermie*. Względem zaś wielkorządcy *Diego Nasilli* nic jeszcze nie postanowiono.

W królestwie neapolitańskiém rachują 4 miliony 900,000 ludności, a w Sycylii milion 700,000.

Przed niejakim czasem dano tu ucztę z powodu zaniechania w *Londynie* sprawy przeciwko Królowey Angielskiey. Gospodarzem był pewny Xiążę Niemiecki.

Od granic włoskich dnia 26 grudnia. Król neapolitański podczas bytności swojey w *Livornie* zwiedził między innemi pobliżki kościoł *di Montenero*. i przyjął odwiedziny Wielkiego Xiążęcia Toskańskiego i Xiężney Łukieskiey, która z całą swoją rodziną przybyła. Dnia 23 b. m. wyjechał wspomniony Monarcha z *Livorny*; był w *Pizie* na obiedzie u Wielkiego Xiążęcia Toskańskiego, i razem z nim o godzinie wpół do 7mey wieczorem wśród 101 wystrzałów działowych; przybył do *Florencyi*, gdzie stanął w pałacu *Pitti*, przyjęty od rodziny W. Xiążęcia. W dwóch dniach następnych stawiono przed nim osoby dworskie W. Xiążęcia, ministrów i posłów zagranicznych. Król chciał d. 26 b. m. udać się w dalszą podróż z *Florencyi*; lecz za przybyciem gońca wyjazd swóy do kilku dni odłożył. Xiążę *di Gallo* przybył dnia 24 b. m. do *Florencyi*. Z osób towarzyszących Monarsze margrabini *del Vasto* pozostała w *Livornie* przy Xiężnie *Floridia*, małżonce Króla neapolitańskiego, którey się niezwłocznego przybycia do *Florencyi* spodziewano. Okręty wojenne, które zawiozły Króla do *Livorny*, popłynęły wkrótce na dawnieysze swoje stanowisko do *Neapolu*. Fregata francuzka *la Fleur de Lys* przywiozła d. 23 do *Livorny* resztę pojazdów i koni królewskich, które zaraz ruszyły do *Florencyi*.

Aby sobie wystawić mnóztwo woyska austryackiego w wyższych Włoszech, które w przypadku woyny wkroczy do królestwa neapolitańskiego, i po części ma składać korpus obserwacyyny od środkowych i niższych Włoch, dosyć jest wiedzieć, iż w samém miasteczku *Como* jest przeszło 3000 tegoż woyska. Z pewnością jednak powiedzieć można, iż dotąd jeszcze nie widać żadnego przysposobienia do niezwłocznego zbliżenia się ku granicom neapolitańskim.

Dnia 8 grudnia strzelono w *Rawennie* do kapitana *Pinto*, papiezkiego komendanta placu, i zabito go na mieyscu. Niewiadomo, kto tę zbrodnią popełnił.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 21 grudnia. Ustały nieco tayne intrygi odtąd, jak rząd użył surowych środków przeciwko spiskowym. Dnia 17 b. m. wyjechało ztąd kilku jenerałów, stronników duchownego porządku rzeczy. Udali się do miast wskazanych im na wygnanie. Słychać, iż wielu prałatów, którzy bez oczywistego powodu zjechali z prowincyy do *Madrytu*, doznają tegoż samego losu. Mówią także, iż 6 jenerałów i 5 xięży będzie iescze oddalonych z tuteyszey stolicy.

Uczniowie w uniwersytetach wdają się także do politycznych interessów. W *Huescu*, w Arragonii, utworzyli zbroyny korpus. Przyszło z obywatelami do bitwy, w którey kilku ludzi raniono.

Słychać, iż Xiążę *Infantado* chce się udać na jednę z wysp balearskich, zwaney *Yvica*.

Osada w *Maladze* podała jenerałowi *Riego* adres z powinszowaniem w rocznicę urodzin jego. Jenerał zakończył odpowiedź swoję temi słowy: *konstytucya! konstytucya! nic! jak konstytucya! Religija i Król konstytucyyny.*

W *Grenadzie* powstały rozruchy. Uzbroili się włościanie. Poymano 18 burzycieli spokoyności.

Po wymówieniu się jenerała *Alava* od przyjęcia urzędu posła przy dworze francuzkim, słychać, iż margrabia *Casa Yrujo*, były minister spraw zagranicznych, a potém oddalony od dworu, uda się w tym charakterze do *Paryża*.

Przybyli tu z *Londynu*, PP. *Carreno* i *Portiago*. w celu oddania jenerałom *Quiroga* i *Riego* pałaszów honorowych, które Hiszpani mieszkający w Anglii dla nich ofiarowali.

WOLNE MIASTO KRAKÓW.

Krakow d. 10 stycznia. Dzisieysza gazeta tuteysza umieściła obwieszczenie naszego senatu rządzącego pod d. 29 z. m. wydane, iż gdy w wielu krajach europeyskich postanowiono, aby każdy cudzoziemiec chcący, w stolicach zwłaszcza przebywać, miał paszport poświadczony od ajenta dyplomatycznego swojego dworu przy rządzie kraju, w którym chce bawić; senat więc, nie mając potrzeby utrzymywania własnych ajentów przy wszystkich dworach europeyskich, postanowił do NN. trzech Sprzymierzonych kraju tego Protektorów udać się, z prośbą, aby każdy z nich upoważnić raczył posłów swoich, rezydentów i wszelkiego stopnia ajentów dyplomatycznych do dawania naszym podróżującym pomocy i opieki w jedney części Europy, a mianowicie: we Francyi, Anglii, Hiszpanii, Portugalii, Niderlandach i Szwaycaryi, N. Cesarz wszech Rossyy, Król Polski; w Turcyi i całych Włoszech, N. Cesarz austryacki; przy wszystkich zaś dworach niemieckich, tudzież w Szwecyi i Danii, N. Król Jmć Pruski. Rezydenci austryacki i pruski przy rządzie rzeczypospolitey krakowskiey oświadczyli łaskawe przychylenie się Monarchów swoich do tego żądania, z zastrzeżeniem tylko, aby paszporty wizowane były w *Krakowie* przez rezydenta tego dworu, który według powyższego wyszczególnienia przyjąć raczył opiekowanie się mieszkańcami *Krakowa* w tey części Europy, do które podróżujący udać się zamyśla, i aby w razie żądania jakowey pomocy, potrzeba ta oznaymioną była ministeryum spraw zagranicznych właściwego mocarstwa, z dołączeniem dowodów żądanie to objaśniających i usprawiedliwiających. Rezydent zaś N. Cesarza wszech Rossyi Króla Polskiego, oznaymił, iż skoro inni dway protektorowie kraju tego przychylą się do żądania senatu, rzeczony Monarcha rozkaże także stosowne swym ajentom wydać rozporządzenia.

FRANCYA.

Paryż, dnia 29 grudnia.

Deputacya izby parów, mając na czele swoim kanclerza *d'Ambray*, złożyła wczoray Królowi napisany przez margrabiego *Fontanes* adres podziękowania, który między innemi wyraża: „Od 9 wieków czuwa Opatrzność nad tym dostoynym tronem. Nie pierwszy to raz cudowném dobrodzieystwem rozkrzewiła potomstwo *Henryka IV*, i *Ludwika XIV*; ręka jey atoli nigdy nie była widoczniejszą, jak teraz. Obok trumny, przy którey opłakujemy Xiążęcia, tak wielkiego na śmiertelném łożu, stawia kolebkę dziecięcia, którego urodzenie bohatyrską cnotę matki jego okazało. Rząd stały, z jednakową bezstronnością przestrzegający praw i dobra ogólnego, nie lęka się ani buntowników, ani szalonych ich zamysłów. Ostatnie twoje słowa, Nayjaśnieyszy Panie, mocno nas rozrzewniły. Dla tego tylko życzysz sobie dłuższego życia, abyś szczęśliwość naszę lepiey zapewnił. Życzenie to mieści się w sercu wszystkich francuzów."

Odpowiedział Monarcha: *Z mocném rozrzewnieniem przyymuję wynurzone mi uczucia izby parów. Z prawdziwą radością widzę zgodność sposobu myślenia WPanów z moim. Powiedziałem i powtarzam, iż jeśli życzę sobie przedłużenia dni życia mego, jedynym do tego powodem jest chęć utwierdzenia urządzeń krajowych, jakie narodowi memu nadałem. Jakiekolwiek w tey mierze są wyroki Opatrzności, nie zapomnaymy nigdy widoczney tey zasady naszego prawa politycznego, iż Król nie umiera we Francyi (Le Roi ne meurt pas en France).*

Z pięciu podanych kandydatów, Król mianował znowu Pana *Ravez* prezesem izby deputowanych, który miał naywięcey kresek. Objął dziś swóy urząd.

Pan *Benjamin Constant* rozdał deputowanym swoje uwagi o nieprawnych wyborach w departamencie *Sarthe*. Oświadcza, iż nie myśli wzniecać rozruchów, i że przytacza czyny, które objaśnić wypada.

Zdaje się rzeczą pewną, (pisze *Gazeta Francyi*), iż Królewic Szwedzki zwiedzi na wiosnę niektóre kraje europeyskie.

Monitor tuteyszy, umieszczając wiadomy list N. Cesarza austryackiego do Króla neapolitańskiego, opuścił następujące wyrazy: „Monarchowie postępują stosownie do umów z lat 1814, 1815 i 1816, których charakter i cel są wiadome całey Europie."

Listy z *Nismes* donoszą o panujący tam spokoyności, lubo niektórzy nie są zupełnie wolni od obawy. Prefekt tameczny i jenerał *de Pange*, dowódca woyska, okazują stałość i bezstronność.

Valenciennes, dnia 28 grudnia.

Zdaje się rzeczą pewną, iż gdyby interessa włoskie nie dały się w dobrym sposobie ułatwić, i woyna z królestwem neapolitańskiém wybuchnęła, natenczas 40stotysięczny *korpus obserwacyyny* stać będzie w południowey Francyi. Przeznaczają już tym końcem rozmaite nowo urządzone w 16tey dywizyi woyskowey pułki piechoty i kilka pułków jazdy. Wątpią jednak, aby rząd francuzki należał czynnie do woyny. Sądzą owszem, iż użyje tylko środków ostrożności, jakichby okoliczności wymagały.

(1)

NIDERLANDY.

Bruxella, dnia 1 stycznia. Dnia 29 z. m. około godziny 6 zrana wybuchnął okropny pożar w pałacu dawnieyszey rady Brabanckiey, w pawilonie, gdzie mieszka Xiążę Oranii. Wszelki ratunek był bezskutecznym dla braku wody, która wszędzie zamarzła. Do tego przyłączył się jeszcze tęgi wiatr, który płomień pędził do części pałacu obrad stanów. O wpół do 11tey zawalił się szczyt izby deputowanych z strasznym łoskotem. W południe doszedł ogień do gmachu dawnieyszey izby obrachunkowey, gdzie jest główny skład papierów, który szczęściem w znaczney ilości uratowano. W tymże czasie sprowadzono bez nieładu i zamieszania wszystkie papiery hypoteczne do zwierzyńca; a dla wstrzymania ognia zajęto się rozbieraniem przyległych domów. Xiężna Oranii (siostra N. Cesarza Rossyyskiego) schroniła się z trzema synami swemi do Barona *Nagel*, ministra spraw zagranicznych, którego dom jest na rogu ulicy. Kosztowne sprzęty, które z początku wyniesiono z pałacu Xiążęcia do zwierzyńca, sprowadzono potém do zamku królewskiego. Z pałacu tego Xiążęcia i z pałacu stanów krajowych same tylko mury pozostały. Król i Xiążęta obecnością swoją zachęcali ratujących. Przyczynę tego nieszczęścia przypisują powszechnie bliskości treibhauzu. Hrabia *Maldechem* uratował kleynoty Xiężny Oranii. Nikt życia nie utracił; kilku jednak ludzi mocno skaleczonych oddano do szpitala *ś. Jana*. Zrządzoną szkodę rachują blizko na 3 milliony złotych hollenderskich. Xiężna Oranii mieszkać będzie tymczasowie w pałacu margrabiego *Arconate* lub *Cambaceresa*. Gdy wszczął się pożar, kilku ludzi chciało wpaść do pokojów środkowych i ratować kosztowne rzeczy. Przeszkodzili temu Król i Xiążęta, oświadczając, iż nierównie więcey cenią życie obywateli, aniżeli te rzeczy.

WYSPA HAITY.

Dnia 28 października. Rewolucya tuteysza, którey hasłem było samoboystwo *Christopha*, nie obeszła się bez dalszego krwi rozlewu. Syn *Christopha*, tudzież niektórzy ministrowie i oficerowie jego, znienawidzeni w narodzie, padli ofiarą zawziętości ludu.

Prezydent *Boyer* wydał dnia 17 b. m. następującą odezwę:

Rzeczpospolita Hayti!

Jan Piotr Boyer, Prezydent Hayti. „Nie masz już tyrana! *Christoph*, którego przywłaszczona władza smutkiem i nędzą podległe jemu okolice północne i południowe wyspy okryła, zastrzelił się d. 8 b. m. wieczorem z pistoletu, gdy się dowiedział, iż go tak nazwane domowe woysko jego odstąpiło. Prezydent wyspy *Hayti*, imieniem całego kraju oświadcza zadowolenie swoje wszystkim mieszkańcom, którzy sprawę wolności i równości popierali, i zapewnia ich, iż starać się będzie o polepszenie ich stanu. Woyskowi, którzy się jescze nie poddali, powinni stanąć bez bojaźni. Rzeczpospolita okazuje łaskawość, bo jest mocną. Wypada jey tylko pojednać dzieci swoje, nie zaś walczyć nieprzyjaciół. Ci ostatni, jeśliby się życzeniom ludu sprzeciwili, i działali podług osobistych widoków, oddani będą pod miecz prawa. Zakazuje się przelewać krew czyjąkolwiek. Popełniający tę zbrodnią będzie jako zabóyca ukarany. Prezydent *Hayti* myśli z liczną siłą zbroyną objechać całą północną część wyspy, nie w celu zdobycia jey, lecz dla przywrócenia pokoju. Narod jest i będzie wolnym! Działo się w pałacu narodowym w *St. Marc* dnia 17 października 1820, a 17go roku niepodległości.” (podpisano) *Boyer.*

Dnia 26 b. m. wydał znowu *Boyer* w *Cap François* następującą odezwę do mieszkańców wyspy:

„Haytanie! Po zatargach nastąpiła zgoda i pojednanie. Czas ten jest nayprzyjemnieyszym w życiu mojém. Jako dzieci jedneyże rodziny zebraliście się około świętego drzewa wolności. Konstytucya krajowa jest uznana na całey wyspie od północy do południa, od wschodu do zachodu. Rzeczpospolita spuszcza się na swoich obywateli, jako na ludzi, gotowych jey służyć i bronić niepodległości. Nie będę wam przypominał dziejów nieszczęścia waszego. Dla tego tylko trzeba o nich pamiętać, aby podobnych wypadków uniknąć. Kiedy wzięliśmy oręż dla wydobycia się z niewoli, w którey tak długo jęczeliśmy, kiedy krew naszę przelewaliśmy za oyczyznę, nie sądziliśmy, abyśmy kiedyś byli ofiarą tych dumnych ludzi, którzy w rewolucyach zapominają o publiczném dobru, i myślą tylko o własném wywyższeniu. Znacie tych ludzi, którzy naród nieszczęściem obarczyli, i w puściznie rodzinom swoim obmierzłą po sobie pamiątkę zostawili. Widzicie obraz niesprawiedliwego rządu *Christopha*, który podług humoru i woli swojey postępował. Konstytucya rzeczypospolitey, będąca dziełem reprezentantów wszystkich departamentów, postawiła zaporę przeciwko despotyzmowi. Jeśli republikancka ta rewolucya przez 14 lat uszczęśliwiała tych, którzy jey wierności dochowali, uszczęśliwi również i tych mieszkańców, których *Christoph* uwiódł. Dla dopięcia zaś tego celu, powinniśmy wszelki prywatny interes usunąć na stronę, a zająć się powszechném dobrem. Nie zapominaymy o zacnych patryotach, którzy nigdy nie przestali walczyć przeciwko despotyzmowi. Ci, którzy podczas ostatnich wypadków dopomogli ludowi do odzyskania wolności, zasłużyli również na podziękowanie narodu. Żałuję, iż *d. 18 b. m. krew przelano.* Goniec, którego d. 17 b. m. do *Cap* wyprawiłem, spóźnił się, a przez to nie ochronił od śmierci syna *Christopha* i kilku oficerów, którzy w uskutecznieniu barbarzyńskich tego tyrana rozkazów celowali. Haytanie! Żądam uroczyście, aby zaszłe wypadki puszczono w niepamięć. Otwórzcie serca wasze dla ufności, i wspólnie z rządem pracuycie około utwierdzenia niepodległości narodowey. Składaymy Haytanie pokorne dzięki Nayważnieyszey Istności, która nas połączyła. Błagaymy ją, aby nas obdarzyła pokojem i mądrością, izbyśmy potomkom naszym wolną i niepodległą oyczyznę zostawili. Niech żyje rzeczpospolita i konstytucya, niech żyje wolność i równość!”

W *St. Marc* znaleziono w składach byłego Króla *Henryka* 160,000 funtów kawy, 300,000 funtów cukru i 120,000 funtów bawełny.

Twierdza *Ferriere*, dokąd się rodzina *Christopha* schroniła, poddała się bez oporu prezydentowi *Boyer*, który zabrał wszystkie skarby, jakie w niey były. Jenerał *Romain*, który już wziął tytuł naczelnego dowódcy woyska, chciał z początku dawać odpor; lecz po poddaniu się wszystkich warowni wspomnionemu prezydentowi, poddał się także pod pewnemi osobistemi warunkami.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 12 Stycznia 1821 roku v. s.

U w i a d o m i e n i e.

*1. Expedycya Gazetna Głównego Pocz-
tamtu Litewskiego, odebrała z Warsza-
wy uwiadomienie, iż znajome pisemko*
Momus, *na rok 1821, wychodzić nie bę-
dzie. O czém interessowanych uwiadamia.*

---

*1 Kupiectwo Libawy Miasta, z powodu opa-
cznie wytłumaczonego punktu 6stego publikaty
w roku teraznieyszym w Numerze 118 Kur. Lit. od
tegoż kupiectwa dla powszechney wiadomości han-
dlujących włoknem umieszczoney: mając obawę
aby punkt takowy 6sty, teraz przez nieprzyjacioł
porządku, i niepoymujących treści jego tłumaczo-
ny w tey myśli iż „gdy towar źle wyrobiony bę-
dzie tedy ma niby konfiskacie uledz,“ a w istocie
zawierający tę myśl w sobie, iż kiedy towar przy-
wieziony do Libawy i zgodzony o cenę z którym
z handlujących kupcem pokaże się bydź źle wyro-
bionym, wtedy ma bydź w brakarni publiczney
mieyskiey po wybrakowaniu przez przysięgłych do
tego od kupiectwa użytych wyrobiony należycie, a
kupiec przedającemu za ten towar ugodzone pie-
niądze zapłaci. Nie wzniecił wstrętu od handlo-
wania z Libawą, która krom utrzymania należy-
tego przepisania swojey zwierzchności zastrzeżo-
nego porządku, daleką jest od wszelkiey arbitral-
ności atymbardziey aby własność obcą konfisko-
wać miała, podaje zatym ponownie to doniesie-
nie do Gazety Kur. Lit. aby wszelką obojętność z po-
wodu opaczney pogłoski usunąć. Działo się w Li-
bawie decembra 15 r. 1820.*

*Eberhard Chrystoph Kolb starszy kupiectwa
Libawskiego.*

O ś w i a d c z e n i e.

1. Wypis z xiąg Ziem. Ptu Telszewskiego.
Roku 1820 mca xbra 4 dnia. Na sądach JEGO
IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskich Ptu Tel-
szewskiego, przed nami Janem Kobeckim sędzią
prezydującym, Józefem Woyszwiłłą sędzią i An-
tonim Szwykowskim Pisarzem, urzędnikami Ziem-
skiemi ptu Telszewskiego, stawając obecnie WJP.
Teofil Dowiatt Adwokat subselliow Telszew-
skich, oświadczenie W. Tymińskiego na W. Bu-
cewicza uczynione na papierze groszy 10 pisane,
po niżey wyrażające się, do akt podał w słowa:
na wydane oświadczenie przez W. Ignacego Bu-
cewicza prezydenta Ziem. Ptu Rosieńskiego, prze-
ciwko mnie niżey podpisanemu w dodatku do N.
91 Kur. Lit. umieszczonego, i wypisu z xiąg Ziem.
ptu Rosieńskiego, roku 1820 mca junii 20 dnia
wydanego, takie szczere i rzetelne czynię odpo-
wiedzi, oraz kontra oświadczenie zanoszę, nic
łatwieyszego jak kogo skrzywdzić lub szkalować,
lecz trzeba pamiętać na odpowiedzialność, któ-
rey będę żądał nieodzownie. Jestem Wincenty
Tymowski urodzony szlachetnie w okolicy Gierż-
dele, w ptcie Szawelskim w gubernii Wileńskiey,
służyłem i służę wiernie Oyczyznie (chociaż nie-
szczęśliwie bo rok 8my podoficerem) jednakże
nieurągam się na moję niedolę, miota Ignacy
Bucewicz były prezydent powiatu Rosieńskiego
w swoim oświadczeniu, na uszkodzenie mnie ni-
żey podpisanemu, uszczypliwe i fałszem nadziane
wyrazy; nie szczędził w tym swey paszkwilney
pracy, i niegodziwości pióra; nie żałował mojey
krzywdy, chociaż jako dostoyny i sprawiedliwość
w ręku trzymający urzędnik, moralnością dzia-
łaćby powinien, zarzuca mnie z szyderstwem że-
bractwo w mojey młodości i biedne urodzenie
moje. W. Ignacy Bucewicz, będąc dosyć maję-
tnym i bez potomnym teraz wypiera się swego
wspólnego po ś. p. żonie swojey W. Siemaszku-
wny mienia, który posiada w ptcie Rosieyńskim
i z którą sam powstał na stopniu pomyślności,
a W. Leopold Bucewicz syn W. Prezydenta był
z niey spłodzony, nie zaniedbał przytoczyć W.
były Prezydent Bucewicz swego arbitralnego mnie-
mania, i powiedzieć; że nie miał Wincenty Ty-
miński żadnego majątku i służył i t. d. czy to
prawda, służyłem i służyć pragnę tak zacnym du-
szom jakiemi są JWW. Zalescy Szwętowscy; i
jeszcze dotąd boleję nad tym niezmiernie, że nie
jestem w stanie odwdzięczyć się za ich łaskawe
opiekuństwo nademną, a W. Bucewicz prezydent
śmiał wyrzec w swoim oświadczeniu, żem z że-
braniny i z konwiktorskiego funduszu chodził do
szkół w Krożach, fałsz to jest nayniezno̗śnieyszy,
litować się należy nad płonnemi wiadomościami
W. Bucewicza byłego prezydenta, od lat 10ciu
mojego życia dostałem się do szanownego domu
JWW. Zaleskich, a ci nieocenieni dobroczyńce
mojey młodości, opiekowali się mną nieustannie,
ich kosztem i funduszem naypierwód w Worniach,
a poźniey w Krożach całe szkoły ciągle ukończy-
łem bez żadney żebraniny ani konwiktu: bę-
dąc zaś w wyższych klasach (jako jest zwy-
czay) miałem dozor nad godnemi synami WW.
Bąckiewiczów kapt. i t. d. poźniey po ukończeniu
szkół przy palestrze w subseliach Telszewskich
zostawałem, droga i łaskawa piecza JWW. Zale-
skich podźwignęła mnie we wszystkim, od któ-
rych i teraz móy brat Jan, odbiera łaskawe i do-
broczynne względy, JWW. Zaleskim tylko nie-
śmiertelną wdzięczność dochować powinienem,
którą do grobu z sobą poniosę, zkąd zaś mam
pieniądze, nie znam potrzeby tu dać tłumacze-
nia, w swoim mieyscu dowiodę i pokażę; a z re-
sztą co komu wchodzić w cudze mienia; że mia-
łem i mam dzięki Naywyższey Istności, W. Leo-
pold Bucewicz ś. p. chybaby niebył synem W.
prezydenta, kiedy się jego prawdziwey ręki nie-
widziawszy jeszcze papierów u mnie i jego mat-
czynego lub też wspólnego majątku wypiera; gdy-
bym nieznał W. prezydenta, nie dałbym Leopol-
dowi pieniędzy, a mianowicie ostatnich; widzia-
łem w jakich był interessach W. prezydent Bu-
cewicz, spodziewałem się że ś. p. Leopold będzie
oycowi swemu pomocnym (jako mi przyrzekł
w Memlu iż odda te pieniądze oycu swemu), mia-
łem nadzieje że wdzięczność otrzymam, a teraz
za moje dobro, miasto należney mi nadgrody i
wdzięczności, paszkwil na mnie hańbiący wypisać,
i publikować W. prezydent dozwolił, powiada W.
prezydent Bucewicz żem się niemógł widywać
z W. Leopoldem Bucewiczem, owszem, widywałem
się dosyć często z W. Leopoldem Bucewiczem w le-
ciech, 1809 1810, 1811 i kollegowałem w różnych
mieyscach, a mianowicie w Pojurzu, Judranach,
Szółpianach, Chweydanach, Telszech, Szwętach,
Krożach, Worniach i t. d., i w Wilnie na seymi-
kach przed rokiem 1820 ostatnich, w tenczas był
wotującym W. Leopold Bucewicz, czego niemo-
że nikt zaprzeczyć i już był pełnoletnim. Kie-
dykolwiek potrzebował a ja miałem zapas udzie-
lałem W. Leopoldowi Bucewiczowi, w roku zaś
1812 powracając niżey podpisany z Wilna, już
w czasie kampanii; z uniformem korpusu żandar-
meryi, widziałem się w Rosieyniach, i zawinił
mnie w tenczas W. Leopold Bucewicz czer. zł.
78, tudzież będąc z sobą przyjaciółmi często mie-
liśmy swoje kommunikacye, w roku 1810 został wi-
nien mi w Pojurzu czer. zł. 70 i t, d. Naostatek
w roku 1812 w nieszczęśliwey reyteradzie z Ros-
syi, szczątki korpusu żandarmeryi Litewskiey ze-
brały się w Memlu in decembri, i tam dopiero z mo-
jego własnego zapasu dałem i pożyczyłem W. Leo-
poldowi Bucewiczowi czer. zł. 475, który żądał po-
zostać się w Memlu, i do domu powrócić radził
się mną; na co ja żadney rezolucyi dać nie by-
łem mocen; wziął ode mnie pieniądze i do jutrzey-
szego widzenia się własney jego woli oddałem

nazajutrz poszliśmy rozdziałem w dalszy marsz a na nieszczęście moje W. Leopolda Bucewicza już więcey nieuyrzałem; a tak w ogóle pod różnemi datami został mnie winien W. Leopold Bucewicz czer. zł. 693 i to jest moja naysprawiedliwszą własnością i należytością, niepotrzebowałbym zapewne turbować W. prezydenta Bucewicza, gdyby przy życiu zostawał debitor, niedałbym też naostatek rzeczonemu tak wielkiey summy w Memlu, gdyby nie była woyna i odwrot armii; oraz gdybym niewiedział że będzie miał majątek, czyniłem to, razem i dla oyca jego to jest W. Ignacego Bucewicza byłego prezydenta, losem to się stało że i ja przy życiu chociaż w kalectwie zostałem, zgon W. Leopolda Bucewicza może mnie więcey boli i obchodzi niż oyca! lubo ubolewa nad stratą syna W. prezydent lecz bardziey nad długiem ś. p. się pastwi i pieniędzy pragnie, niemam naymnieyszego skrypułu zarumienienia się jako W. prezydent Bucewicz w swoim oświadczeniu powiedział, stosownieyszy będzie ten samemu W. prezydentowi Bucewiczowi, że mnie niżey podpisanego prześladować przedsiębierze, i chce zafrymarczyć moją prawdziwą należytość po W. Leopolda Bucewicza, niech W. prezydent sam się zapłoni za swe wykrętne matactwo i wypierania się, sz. anowni czytelnicy Kur. Lit., niedaycie wiary podanemu przeciwko mnie oświadczeniu przez W. prezydenta Bucewicza, to jest krok pieniaczego prawnictwa, zagnieżdżony w sercu jego, a na moją zgubę zamierzony! ja jestem pewny swego, moja wyż rzeczona należność jest naysprawiedliwszą, i obligi przez W. Leopolda Bucewicza wydane są jego własnoręczne, co w każdym czasie dowiodę, i wszędzie przy świadkach godnych wiary przysięgą stwierdzę, a zaś hańba niepráwa przez W. Bucewicza prezydenta mnie wyrządzona, sprawiedliwości należney szukać będzie dozgonnie, poszedłem do woyska z przeznaczenia losów w sprawie świętey naddziadów naszych; służyłem wiernie przedtym, i teraz służę pod łaskawie nam panującym Nayjaśnieyszym ALEXANDREM I, Cesarzem wszech Rossyy i Królem Polskim, nie plamiłem nigdy honoru żołnierza, nie nadwerężyłem moiey przysięgi, jakiemikolwiek drogami postępowałem, zawsze szedłem drogą honoru i uczciwości, od żadnego stopnia, od żadney czynności przez ciąg życia mojego nie byłem suspendowanym nigdy, co w każdym czasie złożę dowody moich uczynków w każdey juryzdykcyi, (jeśli tego potrzeba wymagać będzie) niebyłem i nie jestem żadnym tułaczem ani też dezerterem (jako chytrość adwersarza mojego wytknęła) owszem, poszedłem za armiią lubo w reyteradzie, pomnąc na przysięgę uczynioną, którey złamanie splamiłoby zaszczyt prawego żołnierza, nie zaś dla zysku lub innego widoku. Majątek W. prezydent Bucewicz Pojurze w ptcie Rosieynskim wspólny po żonie swoiey ś. p. W. Siemaszkówny, i już lata miał w tenczas ś. p. W. Leopold Bucewicz kiedy brał pieniądze (jako się wyżey powiedziało że wotował) a kto do wotowania seymikowego przypuszczonym zostaie, takowego Monarcha, rząd, prawo i oyciec za pełnoletniego uznaie, papiery czyli obligi dla przekonania strony niezaniedbam przesłać przez obranego plenipotenta, takowe kontr oświadczenie do publiczney wiadomości podaiąc ad akta składam i własną ręką podpisnię. U tego oświadczenia podpisy pierwo czyniącego aktora, a poniżey świadków, tudziesz świadectwo pisarza województwa Mazowieckiego, przy wyciśnioney na czerwoney masie urzędowey pieczęci, tak się wyrażaią, Wachmistrz z pułku strzelców konnych gwardyi królewsko-polskiey, Wincenty Tymiński kawaler leg. honorowey. Dat w Warszawie dnia 14 września 1820 roku, iako świadek Andrzey Kłopotowski, iako świadek przytomny Franciszek Andrzey... Porucz. iako powyższe pismo przez Ur. Wincentego Tymińskiego wachmistrza pułku strzelców konnych gwardyi polskiey w przytomności moiey, i wyż podpisanych dwóch świadków własnoręcznie podpisaném zostało, zaświadczam, w Warszawie, dnia 15 września 1820 roku pisarz aktowy królestwa polskiego i Regent K. Z. województwa Mazowieckiego, Walenty Skorochod Maiewski (L. S.) Które to oświadczenie iest do xiąg Ziemskich ptu Telszewskiego zapisane, z onych ninieyszy Wypis tegoż momentu pod Urzędową Sądu Ziem. ptu Telszewskiego pieczęcią stronie potrzebuiącey za N. 329 iest wydan. Zgodno z xięgami poświadczam Ignacy Woytkiewicz Ziem. Ptu Telesz. Regent.

Roku 1820 mca xbra 10 dnia Sąd Ziem. Ptu Telszewskiego o możnpści podania do Kur. Lit. Wilen. powyższe oświadczenie attestuie. Jan Kobacki Sędzia Ziem. Telszew. Józef Woyszwiło Sędzia Ziem. Telsz. Antoni Szwykowski Pisarz Ziemski Telszewski.

---

1. Roku 1820 9bra 25 dnia imieniem JWW. Alexandra prezydenta granicznego, Adama 'v. Marszałka ptu Wołkowyskiego i Jana braci Bychowców czyni się oświadczenie w treści następney: po zeszłym Józefie Bychowcu krayczym Lit. i kawalerze oycu oświadczających się, pozostało nie mało w dochodzeniu leżących i summowanych jego własności rozpoczętych z różnemi osobami procederowych interesów, między któremi z JWW. Janczewskimi o summę za obligami z wyprzedaży mająiku Orawy wynikłemi w ogóle na czer. zł. 8,110 temuż zeszłemu kraycz. emu wydanemi, rozpoczęty proceder, i po kilku dekretach zaprowadzony w Rządzący Senat, zkąd nie doczekawszy się oyciec procedujących wyroku zszedł z tego świata zostawując oświadczających się w małoletności, z którey i razem z pod opieki niedawno wyszedłszy, nie mogąc dotąd, tak dobrze zebrać, i poznać swoje interessa po oycu dostałe, aby onym nadać ruch, i prawny postęp, w zapobieżeniu preskrypcyi ninieysze zapisują się oświadczenia przy zawiadomieniu przez gazetę Kur. Lit. wszystkich interessowanych i całą powszechność, że procederu z WW. Janczewskiemi przez zeszłego Kraycczego Bychowca rozpoczętego, oraz dalszych innych po różnych Guberniach i powiatach i rzeczy temiż procederami objętey oświadczający się jego synowie nie tylko nieodstępują i dawności nie oddają lecz owszem że one popierać, i własnościów swych dochodzić nieomieszkają. Za plenipotencyą Ignacy Kalenkiewicz szlachecki Sekretarz ptu Wołkowyskiego.

Roku 1820 mca xbra 7 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wołkowyskiego stawając obecnie W. JPan Ignacy Kalenkiewicz Sekretarz szlachecki Ptu Wołkowyskiego, takowe oświadczenie do akt podał przyjąłem i że jest w xięgach świadczę. Tadeusz Kobrzyński Ziem. Wołkow. Reg.

To oświadczenie może bydź do gazety Kur. Lit. podane Jerzy Olendzki Prez. Ziem. Wołkow.

---

2. Niżey własnoręcznie podpisany w imieniu JWW. Michała kamer-junkra 5tey klassy, Macieja porucznika kawaler-gardskiego pułku i kawalera, Józefa Alexandra braci rodzonych hrabiów Wielhorskich zanoszę oświadczenie przeciwko JWW. Karolowi półkownikowi i kawalerowi oraz Konstantemu grafom Przezdzieckim, Michałowi grafowi Przezdzieckiemu, Marjannie z Przezdzieckich szefowey Tyzenhauzowey i jey synowi Rudolfowi hrabiemu Tyzenhauzowi, Irenemu kamer-herowi i komandorowi, Adamowi kommissarzowi kommissyi edukacyyney i kawalerowi hrabiom Chreptowiczom, Ignacemu Parczewskiemu podpółkownikowi i kawaler. stopień konsukcessorów hrab. Platerów wyobrażającemu, Gustawowi i Władysławowi hrab. Wielhorskim sukcessorom Michała Wielhorskiego, Salomei z Dembiń-

skich matce, Janowi synowi i Marjannie córce hrabiom Wielhorskim sukcessorom ś. p. Józefa Hrabiego Wielhorskiego jenerała, Eustachemu, Władysławowi braciom, Alexandrze i Zofii siostrom Wiel. Marszał. Ptu Kowelsk. wnukom i wnuczkom zmarłey ś. p. Barbary hrabiny Brzostowskiey starościny puńskiey, Michałowi staroście puńskiemu, Alexandrowi kasztel. mazowieckiemu i Xaweremu staroście Daugowskiemu hrabiom Brzostowskim sukcessorom zmarłey ś. p. Jenowefy hrab. Brzostowskiey kasztel. połockiey, Michałowi grafowi Przezdzieckiemu synowi zmarłego ś. p. Dominika Przezdzieckiego staros. Mińsk., Heleny z Przezdzieckich Radziwiłłowey wojewodz., konsukcessorom ś. p. Michała Ogińskiego hetmana W. W. X. Lit., Ignacemu ześ Łachnickiemu półkow. b. woysk pol., byłemu plenipotentowi zmarłego Hetmana Ogińskiego wybywcy i nabywcy różnych majątków tegoż Hetmana we wszystkiem odpowiedzi ulegiemu óto: iż co aktorowie oświadczającego się w stopniu oyca swojego a z głowy babki ś. p. Elżbiety z Ogińskich Wielhorskiey kuchmistrzowey W. X. Litt. będąc niezaprzeczonymi sukcessorami zmarłego ś. p. Michała hrabi Ogińskiego Hetmana W. W. X. Lit., gdy po śmierci oyca swojego pozostali w małoletności obżał. tym czasem zająwszy ogólny fundusz po tymże Hetmanie Ogińskim pozostały z ogromnych majątków ziemnych w różnych gierniach, miastach i powiatach X. Lit. jako też w Królestwie Polskiem rozpołożonych, niemniey z ruchomości, sprzętów kosztownych, naczyń złotych i srebrnych, kleynotów, pojazdów, malowideł włoskich, rzeźby snicerskiey, stad koni, bydła, różnego rodzaju żywiołów oraz remanentów i intrat majątków, tudzież summ gotowych, pieniędzy z kapitałów u różnych osob i w massie podskarbiego Ogińskiego będących składający się. Takowym funduszem obracając różnie ony zawodząc i wyprzedając w różnych częściach, w swoim ręku dotychczas utrzymują, urządzają i niewolnie ztąd wyciągnąwszy dla siebie tylko pożytki, nic a nic zgoła z niego dla aktorów oświadczającego się niepostąpili i niepostępują, z tych zatem powodów ciż aktorowie doszedłszy już lat zupełnych, korzystając z praw swoich i Naymiłościwiey nam darowanych ustaw, że tego wszystkiego prawem dochodzić będą, przez ninieysze oświadczenie całey powszechności ogłaszam. Roku 1821 miesiąca januaryi 4 dnia.

Takowe oświadczenie na mocy plenipotencyi podpisuję Alexander Dołobowski Adwokat Sądu Gl. 2 depart. guber. grodzień.

Roku 1821 januaryi 5 dnia. Na Sądzie Gł. Litewsko - Wileńskim 2go depart. stawając osobiście adwokat tegoż sądu W. Ignacy Łagiewnicki, takowe oświadczenie imieniem Michała, Macieja i Józefa Alexandra braci Hrabiow Wielhorskich uczynione przez adwokata sądu Gl. gubernii grodzieńskiey Alexandra Dołobowskiego z mocy plenipotencyi podpisane, do akt dla zapisania w xięgi wieczyste podał. Wincenty Rogalski Sowiet. i Edwaler. Thadeusz Graf Plater Assesor. Antoni Kwiatkowski Assesor. Józef Bieganski Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Wolno umieścić w Kuryerze Wileńskim Antoni Kwiatkowski Assesor.

---

3 Widymus z xiąg Ziemskich Ptu Bobruyskiego Roku 1820 mca decembra 24 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Bobruy. stanąwszy osobiście JPan Michał Bukraba oświadczenie przez JW. Barbarę z Zawiszow Zabiełłowę Jenerał Leutnantowę uczynione wydaną W. Hipolitowi Woyzbunowi plenipotencyą cofające, w Ziem. Słonim. aktykowane do akt podał, którego wyrazy są następne: „Barbara z Hrabiów Zawiszów w pierwszym zamęzciu Niezabytowska Podkomorzyna Nowogrodzka w powtórnym Zabiełłowa Jenerał Leutnantowa woysk pol. czynię wiadomo tym moim oświadczeniem: iż ja Zabiełłowa ze zbiegu różnych okoliczności wydałam plenipotencyą do interessow moich W. Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowiczowi Mińskiemu a teraźnieyszemu sędziemu Normalnemu Ptu Bobruy. w roku 1813 i oną w Mohylowie przyznałam, którą plenipotencyą w dniu dzisieyszym cofam i za nieważną uznaję, również uwiadamiam, iż mając majątki moje wolne swobodne i nieobciążone, żadnych kredytów niepotrzebowałam. Co podając do powszechney wiadomości, takowe oświadczenie przy uproszonych pieczętarzach podpisuję. Roku 1820 decembra 8 dnia" U tego oświadczenia podpisy aktorki i pieczętarzy, niemniey suscepta aktykacyi onego w Ziem. Słonim. podpisana przez Regenta przy wyciśnioney na sucho czarney urzędowey pieczęci z poświadczeniem wziętych poszlin w tych słowach: „Barbara z Zawiszow Zabiełłowa J. L. Ustnie i oczewisto proszony od JW. Barbary z Hrabiow Zawiszow Zabiełłowey Generał Leutnantowey woysk pol. do tego oświadczenia na cofnienie plenipotencyi WJP. Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowiczowi Mın. a teraźnieyszemu Sędziemu normalnemu Ptu Bobruyskiego wydaney i w Mohylowie przyznaney, stosownie do myśli prawa za pieczętarza podpisuję się Ignacy Wołłowicz Chor. Ptu Słonim. Proszony od JW. Barbary z Hrabiów Zawiszow Zabiełłowey Jenerał Leutnant. woysk pol. do takowego oświadczenia na rzecz we srzedzinie dostatecznie opisaną uczynionego w myśl prawa pieczętarzem podpisuję się Józefat Stabrowski Adwokat. Roku 1820 mca decembra 9 dnia przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Słonim. stawając obecnie JW. Barbara z Hrabiow Zawiszow Zabiełłowa Jenerał Leutnantowa woysk pol. takowe oświadczenie do akt podała. Przyjąłem i że jest zgodną w aktach pod N. 344 zapisane świadczę Adam Niełubowicz Regent Ziem. Słonim. (L. S.) poszliny pieczętne opłacone Regent" Takowe oświadczenie za podaniem przez wyż wyrażoną osobę do akt jest w xięgi Ziem. Bobruy. przyjęte i zapisane, z których i ten Vidimus eorundem pod urzędową Ziem. tegoż Ptu pieczęcią stronie jest wydan.

Zgodno z xięgami Józef Macewicz Regent Ziem. Ptu Bobruy.

---

3. Augusta z Czechowiczów Kwintowa Pisarzewiczowa Ziem. Brasł., czynię oświadczenie wespół z aresztem, w następney treści, referując się do oświadczenia zrobionego w roku 1815 aprila 28 dnia i do akt Grodz. Ptu Wileń. pod tąż datą podanego, a mianowicie oto: iż mąż oświadczającey się WJP. Antoni Kwinta Pisarzewicz Ziem. Brasł. wchodząc z łącz się w szlubny związek w roku 1808 w miesiącu junii prawem reformacyynym zastawnym dożywotnim w Ziem. Zawiley. Ptu aktach przyznanym, i do Ziem. Brasł. przeniesionym, za summę posagową, zł. 60.000 Nro 60,000 z rąk brata oświadczającey się JW. Bernarda Czechowicza Podkom. Zawiley. w zupełności przyjętą, majątek natury po-jezuickiey Pelikany zowiący się, w Pcie Brasł. leżący oświadczającey, się zawiodł: w skutek jakowego reformacyy-

ro-zastawno-dożywotniego prawa, chociaż żaląca się do majątku Pelikan uczyniła intromissyą, jednakże zawsze uległa woli męża, onym nie urządzała, ani też żadnych intrat na swoje nie pobierała konto; a tak, kiedy mąż żalącey się w znaczne funduszowi edukacyynemu przez nieopłatę procentów popadłszy zaległoście, znalazł się w konieczney potrzebie wyprzedania wzmienionego majątku Pelikan, wtenczas żaląca się, jak i zawsze stosując się do składu interesów męża, ile gdy majątek Pelikany skutkiem konstytucyi 1775 roku już miał uledz sekwestracyi, zgodzić się musiała na wyprzedanie onego, Ur. Wincentemu Bortkiewiczowi Vice-Marszał. Zawiley. Ptu, teraz zaś gdy widzi żaląca się, cały przez męża swojego uroniony i rozproszony swóy posag 60,000 zł. pol. i cały stracony męża mojego majątek, tak dalece, że ani edukacyi dzieciom pięciorgu z sobą spłodzonym dadź przyzwoitey, z których dwóch synów od lat czterech przy sobie trzymając i ze względów familii swojey dając onych do szkół, ani tym bardziey spadku im po sobie ze schedy męża i posagu oświadczającey się zostawić nie jest w stanie, ile gdy do życia porządnego na wszelkich już zbywa funduszach oboygu, aby przeto takową swoją exdotacyyną summę, z jakichkolwiek źródeł, topniejącego funduszu, od obżałgo Antoniego Kwinty wyrekuperować i wydobyć mogła, zatym oświadczająca się naysolenniey aresztuję: 1mo pretensyą mianą do skarbu monarszego przez męża mojego o trzynaście czy więcey tysięcy rub. assyg., za kwitami komęd woysk Rossyys. i świadectwem komitetu głównego realizowaną; 2do pretensyą o kilka tysięcy rub. srébr. mianą do sukcessorów Mikołaja Kasianowicza b. Exaktora Brasł. i procederem w kommissyi edukacyyney rozpoczętym zajawioną i popartą; 3cio Spadek czyli sukcessyą na męża mojego i dalsze jego rodzeństwo po Annie z Kwintów Zmijowskiey Łowczyney Wileń. w gubernii Podol. w Pcie Zytomir., tak w dobrach leżących, jako też w summach przychodzącą; 4to całą krestencyą, bydło rogate i nierogate, oraz cały sprzęt gospodarski, i wszelką męża mojego ruchomość na dzierżawie w folwarku Bohdanowie w Pcie Brasł. leżącym od JWW. Grafów Manuzzych b. Marszał. Ptu Brasł. trzymanym, będącą; nakoniec 5to wszelkie obligi męża mojego od kogokolwiek bądź wzięte, karty, wexle, etc. i co tylko w górze się opisało naysolenniey przy tym oświadczeniu oresztuję, upraszając tych wszystkich, którzy są onemu winni, aby żadnego układu z W: Antonim Kwintą, mężem oświadczającey się nie robili, pieniędzy za obligami, kwitami jemu należnych, krestencyi, żywiołów i wszelkiey ruchomości w folwarku Bohdanowie znaydujących się, jako jedyną hipotekę posagu oświadczającey się, nie oddawali aż do rozprawy finalney, która pomiędzy oboygiem małżonkami nastąpić musi: i dla tego takowe wespół z aresztem czyniąc urzędowe oświadczenie, one do gazet Kuryera Litgo, aby publikowane trzy razy było dla wiadomości publiczney podaję. Augusta z Czechówiczów Kwintowa Pisarzewiczowa Ziem. Brasł.

Roku 1821 mca stycznia 4 dnia. takowe oświadczenie podano do akt Ziem. Ptu Wileń. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

1821 roku mca januar. 5 dnia Sąd Ziem. Ptu zaświadcza, że takowe oświadczenie przez Redakcyą Kuryera Litgo do druku przyjęte bydź może. Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd działowy Taxatorsko-Exdywizorski skutkiem dekretu remissyinego Mińsk. 2go Depart. roku 1811 8bra 10 zapadłego i rezolucyi w temże Departamencie roku 1820 8bra 12 dnia zaszłego na rozdział majątku zeszłego Tadeusza Markowskiego Skarb. Oszm. między iego kredytorow i pretensorow, oraz wynadzienia częściow z ogólnego majątku Uszy Kociełowskiey d a JPP. Bildziekiewiczow należnych, wyznaczony, w terminie zamierzonym zebrany, dzieło sobie poruczone rozpocząwszy wyrokiem swoim na dniu 10 xbra 1820 roku ferowanym komportacyą wszelkich dowodow na stawających i niestawających a do tey sprawy wchodzących, i do złożenia konkursu powołanych stronach, uznawszy w dniu 1 maja roku 1821 do kancellaryi Ziem. Ptu Wiley. na przeciąg czterotygodniowey persystencyi nad obowiązkiem zwykłey przysięgi dopełnić zalecił, na wymiar majątku komornikow przeznaczył: folwark Usza w Pcie Wiley. Guber. Mi ń. Sakiłki w Pcie Oszm. Guber. Lit. Wileń. położone po spełnioney przez się inwentacyi w administracyą przyporuczył, i kontynuacyą pomienionego dzieła do dnia 26 7bra 1821 roku odłożył, gdyby zaś kredytorowie mający pretensyow swoich stosunki sami osobiście lub przez umocowanych plenipotentow na czas z odkładu wypadający do tegoż Sądu pod omissyą swoich pretensyi stawali, przez trzyrazową w gazetach Kur. Lit. awizacyą zawiadomić postanowił

Wincenty Mengali n Podsędek Ziem Ptu Ihumeńskiego Exdyw. Prezyd. Ignacy Koziełł Pisarz Ziem. Ptu Borysow. Alfons Wileń Prezyd. Grodz. Ptu Oszm. Józef Jussewicz Gran. Ptu. Oszm. i Exdywizorski Regent.

Koncert.

2. W przyszły piątek, to jest dnia 14 stycznia, nizey podpisana będzie miała honor dadź w sali Müllerowskiey wielki wokalny i instrumentalny Koncert, w którym waryacye Rodego na skrzypcach exekwować będzie. Wilno 9 stycznia 1821 roku. Brunner z domu Beck.

Wieczor Muzykalny.

2. Niżey podpisany ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż od dnia 17 bieżącego miesiąca za pozwoleniem Zwierzchności przedsiębierze dać Wieczor Muzykalny, którego rozkład tak co do głosów jako i instrumentów opisze późnieysze w dniu przeznaczonym uwiadomienie. Wsparty łaskawie przez naypierwsze w tém mieście talenta jako Pani Kozłowskiey Panny Balbiani, JPP. Escudero, i Eiserich, pochlebia sobie, iż nieomieszka sprawić prawdziwey przyjemności prześwietney Publiczności, która bytnością swoją zaszczycić go raczy. Michał Giuliani.

Biletow można dostać w sklepie JP. Kopscha, cena zł. 10.

Uwiadomienie.

2. Od izby skarbowey grodzieńskiey ogłasza się: iż bezpieczeństwo skarbu, wymagało tego porządku w administracyi dóbr skarbowych, ażeby wszyscy dożywotnicy składali izbie skarbowey sami, albo przez tych, którym praw swoich ustąpili, świadectwa urzędowe o swojém życiu. Dla tego Rządzący Senat Ukazem swoim 16 września roku 1812 zalecił, iżby o tych dożywotnikach, co są w kraju Rossyyskim co pół roku; a o innych, którzy mieszkają za granicą corocznie, świadectwa takowe przysyłane były; a to pod obawą stracenia prawa dożywotniego. Kilkakrotne ogłoszenia izby skarbowey grodzieńskiey, czynione przez pośrednictwo sądow niższych, uczyniły tę ustawę wiadomą wszystkim tym, co posiadają dobra prawem dożywocia nadane. Wszakże niekażdy z nich jest dosyć troskliwy, aby bez przerwy stawało się oney zadosyć. Na przestrogę wszystkich, izba skarbowa grodzieńska ogłasza, że w czasie następnym żadne przyczyny nieposłużą do usprawiedliwienia opieszałości; owszem naymnieysze uchybienie ściągnie karę Ukazem Senatu przepisaną. Każdy przeto, czy to sam dożywotnik, czy rządca jego, czy nabywca prawa dożywotniego, mieszkając w starostwie dożywotnim, pilnego starania przykładać powinien, aby przepis Ukazu Rządzącego Senatu jak nayściśley był wykonywany. Skutki zaś z opieszałości i opuszczenia pochodzące własney swojey winie przypiszą. Sowietnik Antoni Symonolewicz. Tytularny Radca J. Dobrzylewski.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 11 Stycznia 1821 Roku v. s.

HISZPANIJA.

i w tłumie poszli za półkiem, ze 300 ludzi złożonym, dognali go przy *Ecomberia* między *Toloza* i *Pampeluną*, uderzyli nań, rozbili i do ucieczki przymusili. Blizko 60 ludzi z półku zginęło. Napadający wołali: *Niech żyje Religia! Niech żyje Król!* Cała prowincya zdaje się rojalistowską. Skoro rojaliści w *Ronceraux* dowiedzieli się, iż siła zbroyna przeciwko nim postępowała, podzielili się na małe oddziały. Jeden z nich przytrzymał gońca jadącego z *Madrytu*, ale puścił go daley widząc mizerne konie. Oddział półku toledańskiego, wysłany przeciwko rojalistom, powrócił w złym stanie do *Pampeluny*.

PORTUGALIJA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Lisbona dnia 12 grudnia.* Stany nasze uchwaliły, iż po wygaśnieniu prostey linii króla *Jana VI.* poboczne linije mają prawo do rządu. Przypuszczono więc kiedyś do tronu rodziny *Lafoensa* i *Cadaval*. Niektórzy deputowani oświadczyli, iż taka ustawa może wzniecić spór o następstwo, i po zgaśnieniu panującey linii, naród powinien mieć prawo obrania sobie inney rodziny; co jednak zastrzeżono dopiero po zgaśnieniu wszystkich liniy. Podczas obrad względem odrzuconego artykułu konstytucyi, iż król nie może pod utratą korony wchodzić w związki małżeńskie bez zezwolenia stanów, rzekł Pan *Fernandez Thomaz*: „Tego samego dnia, kiedy królowi nadajemy prawo wypowiadania woyny i zawierania pokoju, widzę z zadumieniem, iż pierwszego naczelnika kraju chcemy wyzuć z naypięknieyszego prawa, jakie ma każdy portugalczyk, obierania sobie małżonki. Jeśli król może wypowiadać woynę i zawierać pokóy, rozumie się, iż rada stanu i ministrowie dobrze mu w tak ważnem przedmiocie radzić będą, dla czegóżby się więc, co do małżeństwa, mniey pomyślnego wypadku spodziewać należało? Nadto, konstytucya przepisuje sposób dobrego wychowania dzieci Królewskich i kształcenia ich umysłów. W korzystne zatém dla kraju związki wchodzić będą.„

Tak w tuteyszey stolicy, jak w całym kraju panuje zupełna spokoyność, lubo gazety zagraniczne przeciwnie donoszą. Rewolucyja idzie powolnym, lecz pewnym krokiem. Stany naradzają się o głównych zasadach konstytucyi. Całe woysko ducha dobrym duchem. Kupcy i wieśniacy sprzyjają sobie. Szlachta przestała bydź dumną i zapomniała, iż miała przedpokoje. Spodziewamy się przybycia królewica z Brezylii. Mieszkańcy na wyspach azorskich, kanaryyskich, Madera i Przylądku Zielonego są przyjaciołmi konstytucyi, którą także mieszkańcy w *Angola*, w Afryce, zaprzysięgli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z Gaz. Zusch.*) Wolni grecy zaymują się czynnie i mądrze tém, aby korzystać z pory zimowey i zapewnić sobie trwałość polityczną. *Demetryusz Ypsylanty* postanowił posłać 8000 ludzi do *Krety* (Kandyi), dla prędszego rozstrzygnienia tam walki, i obrócenia tym sposobem sił tey wielkiey wyspy, dla sprawy powszechney. Flota, która woysko to przewiezie, pozostanie tam dla wspierania działań woyennych i odcięcia turkom wszelkiey pomocy. Rada narodowa w *Tripolizza* postanowiła też wysłać sześć okrętów hydryyskich, dla wybrania z wysp Archipelagu połowy tey daniny, jaką dawniey Sułtanowi płacić musiały. Pieniądze te użyte będą natychmiast do nowych uzbrojeń. Trzy inne okręty mają zbierać z wysp i pobrzeżów archipelagu ratujących się ucieczką i rozproszonych greków, dla przewiezienia ich napowrót do oswobodzonych siedlisk, albo do *Krety*, dla zdobycia sobie nowego siedliska. Zdaje się nawet, że sprawa greków wnetby została rozstrzygnioną, gdyby jedno z wielkich mocarstw uznało ich radę narodową za udzielną władzę polityczną; krok ten mógłby też uchylić niejedną pochodzącą z zazdrości obawę.

Gazeta *Morning Chronicle* upewnia, że rząd austryacki odwołał wszystkie woyska z Sycylii do Lombardyi. Gdyż, wyraża ta gazeta, jeśli Austrya powstanie *przeciw turkom*, woyska te stałyby się *łupem anglików*; a jeśli nie i t. d.

Ponieważ się *Porto Cabello*, *Carthagena i Vera-Cruz* poddały, nie zostało więc już hiszpanom na stałym lądzie Ameryki tylko twierdza *Ulloa* ze 100 ludzi załogi.

Dway gońcy, którzy przybyli d. 17 grudnia do *Wiednia* z *Konstantynopola*, zaprowadzeni zostali natychmiast, nawet w odzieniu podróżnem, przez Xięcia *Metternicha* do Cesarza. W *Wiedniu* nawet utrzymywano, że przywiezione wiadomości były właśnie wbrew przeciwne tym, które *Dostrzegacz austryacki* ogłosił.

Wierzchołek wieży ś. Szczepana w Wiedniu uchylił się niedawno; rozumieją że potrzeba będzie zbić jey 15 sążni, dla zapobieżenia obaleniu się.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Pozew.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed sąd taxatorsko exdywizorski remissą sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w roku ninieyszym 1821 maja 31 dnia nastałą przeznaczony, czynność sobie przyporuczoną, stosownie do awizacyow w dobrach Iwanowle w gubernii białorusko witebskiey, w powiecie newelskim położonych, w dniu 3 januaryi następnego 1822 roku kontynuować i oczywiście rozwiązać mający, z powództwa Urodzonego jenerała leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa: zeszłych porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana-syna Michelsona i siostry jego Heleny z Michelsonow Baronessy do Rozen naturalnego sukcessora, Urodzonym taynemu sowietnikowi kawalerowi orderow Grzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcessorom taynego sowietnika kawalera orderow Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dimitrowi Mikołaja synowi Sienawinu, byłym popieczytelom, jenerałowi Janowi Czerniszewu, Nowickiemu, Rokickiemu, hrabiemu Miłoradowiczowi, Sysojewu, rzeczywistemu stanu radcy i kawalerowi Derabinu, jenerał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopjewu, jenerał majorowi Siergiuszowi Niepeycynowi, jenerałowey od kawaleryi damie orderu świętey Katarzyny, Szarlocie Michelsonowey, w pierwszym zamęściu stanu radczyni Tieleżnikowey a dziś radczyni dworu Szuminoy, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, radcy dworu i kawalerowi Janowi Roginskiemu, i kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteynsztralu, 10tey klassy Piotrowi Ławrowu, radcy dworu i kawalerowi Reno, radczyni dworu Sańkowskiey, radcy dworu i kawalerowi Masalskiemu, radcy kollegialnemu Pawłowi Siemionowu, pułkownikowi i kawalerowi Ewjenieuszowi Nazimowu, sukcessorom porucznika Jana Hardynina, gubernialnemu sekretarzowi Zieziulinu, Demetryuszowi Pawlinowskiemu, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Lerchowi, kommercyi sowietnikowi, Perteowi, sanktpetersburskim kupcom Jehermanowi, Czyrkowi, Hinsu, i Pillo, Sanktpetersburskim krawcom Kralu Wenhercu, Hrybanowu i Sołtykowu. Wielkołuckiemu kupcowi Abramowi Safanowu, Wielkołuckiemu mieszczaninowi Jakubowi Tanson, Staroząkonnym: Orlikowi Luryi, Leybie Mosarskiemu, Dawidowi Hłuskiemu, Wulfowi Faybiszowiczowi, Chaninu Chaimowi Saphirowi, Mowszy Ponirowskiemu, Abelowi Leybowiczowi Jofa, regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Teodorowi Karlsonowi, Jakubowi Derengowi, Eufrozynie Skoropatskiey, marszałkowi powiatu newelskiego Mikołajowi Szyszkowi, b. marszałkowi powiatu newelskiego Antoniemu Bohomolcowi, chorążemu powiatu newelskiego Leonowi Krupieniczowi, Maryi z Peresipinów pierwo Chrzanowskiey dziś porucznikowey Łosowskiey,

sukcessorom zeszłego radcy dworu Chrzanowskiego w assystencyi ich opieki, sukcessorom zeszłego jenerała Hurki, porucznikowi Julianowi Łosowskiemu, majorowey Annie Surawcowey, Antoniemu Korbutowi, Ehoru Pawłowemu, starozakonnemu Hercelowi Papiernowu, Ottonowi Essen, grafowi von Mellin, baronowi Unhernsternberchowi, Edwardowi Hastuchowi, porucznikowi Pawłowi Jeybożenku, Pawłowi i Annie Mackiewiczom, Annie Antoniego i Annie Jana córkom Niepokoyczyckim, Ruży matce i Katarzynie córce Hulewiczowey i Hulewiczównie, podsędkom ziemstwa newelskiego, Józefowi Łassowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, praporszczykowi Zołdowskiemu, starozakonnemu Ickowi Rozenkop Sienkowskiemu, Bazylemu Hłaholewskiemu, radcy dworu Pawłowi Sztokmarowi, porucznikowi Ignacemu Zienowiczowi, doktorowi medycyny Wachowi, pułkownikowi i kawalerowi Luru, hrabiemu Sołohubowi, wszystkim byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona, wszystkim urzędnikom ziemskim newelskim, którzy opisywali po zeyściu Grzegorza Michelsona i siostry jego Baronesi de Rozen pozostały ruchomy majątek jako też i tym, którzy nad całością takowego majątku czuwać z urzędu byli obowiązanymi, oraz wszystkim jakikolwiek związek i stosunek z massą dóbr po Michelsonowskich mającym, przy odwołaniu się do pozwu edyktałnego w roku ninieyszym junii 21 dnia przed aktami ziemskiemi powiatu newelskiego urzędownie zeznanego i przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie opublikowanego, niemniey wszelkich dowodow na sądzie taxatorsko exdywizorskim złożyć się mających: o to iż co jenerał leytnant Woynow stopniem sukcessyi po zeszłych Janie głównо komenderującym oycu Grzegorzu, poruczniku leyb, gwardyi synie Michelsonach i Helenie z Michelsonow Baronessie de Rozen, dostawszy dobra Iwanowo z folwarkami i attynencyami Worożeyki, Bierezowo, Rudnia Komszańska, Kołoszyno, Łyshorie, Dymowo, Moszyno, Siemionowo, Trochalewo, Bujakowo, Pietrakowo, Zełnabojewo, i Pahbino z attynencyą w gubernii białorusko-witebskiey w powiecie newelskim leżące, a przez zeszłego Grzegorza Michelsona ciężarami tak, skarbowemi jako też, partykularnemi, w części rzetelnemi a w większey nielegalnie nastałemi obarczone, a nakoniec przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawnym testamentem przez otaczające osoby wystaranym obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob nielegalne nastanie dokumentow i różnego tytułu tranzaktow mających, a na tychże dobrach opierających, przedsięwziął te dobra dla jednoczasowey ze wszystkiemi rozprawy oddać pod sąd wieczystey taxy i exdywizyi, skutkiem zapisanego w tym celu w sądzie głównym cywilnego departamentu witebskiego oświadczenia i wyniesionych zapozwow tak z wierzycielami i pretensorami, jako też byłemi popieczytelami i opiekunami, którzy jak zarządzali majątkiem, jakie wybierali przychody, jakie robili z wierzycielami prawnemi i nieprawnemi układy, jenerał Woynow żadnego w mieyscowym archiwum śladu niewidzi, którzy dotąd z tego wszystkiego nieobliczyli się i zabranych z sobą papierow, regestrow, tabell, powymienionych lub zaspokojonych obligow, wydawanych kwietacyow, do odparcia zbocznych poszukiwań dziś konieczno potrzebnych nie złożyli, niemniey z temi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona jako też i po zeyściu jego, kosztowne sprzęty pod różnemi pozorami zajęli, równie też z byłemi tych dóbr rządcami, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązkow, z debitorami wszelkiego rodzaju, oraz damą orderu jenerałową Michelsonową, co pomimo przeyścia na dobra kurlandskie, pomimo wydanych wieczystych kwietacyy i zrzeczeń, zajęła folwark znacznych dochodow, pobiera z niego nienależne do niey korzyści i jescze ogromne ściele do pozostałey massy pretensye uzyskał z sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w roku biegącym maja 31 dnia na sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże sąd zjechawszy do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie wzajemne pretensye, z jakiegokolwiek bądź źródła wypływające, poszczególnie rozpoznał nieprawe znikczemnił, summy niewolnie zdobyte i do dokumentow obligacyynych wprowadzone od summ rzetelnie do massy wsiękłych odłączył, a po umorzeniu powodem młodości i niedoświadczenia zeszłego Grzegorza Michelsona na nim wystaranych: rzetelnie, w nastaniu niepomówione, od ilości rękodayney nieumnożone, i przysięgą, że istotnie do massy wsiękły wsparte, na schedach wydzielić się mających zabezpieczył, od byłych popieczyteli szczegułowego obliczenia się z każdey ich czynności żapotrzebował, to co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie massy, na teyże massie oparł. Co zaś niewеszło do niey, co z wybranych dochodów w ręku plenipotentow popieczyteli zostało, lub przez opuszczenie walor massy zniżyło, do zwrótu dla jenerała Woynowa wskazał i na dobrach popieczyteli oparł i zabespieczył. Podobnież od opiekunow i byłych rządcow, jako też osob sądowych do szczegolnego czuwania nad całością pozostałey po zeysciu Grzegorza Michelsona kosztowney ruchomości obowiązanych, dostatecznego obliczenia się i pojaśnienia upomniał się i całość znizoney massy przywrócił. Akta z potrzeby wywiązać się mające wyexpediował dłużnikow massy do uiszczenia się obowiązał, na niestawających wieczną ammissyą zapisał i nic bez rozwiązania nie zostawił. Skutkiem więc takowey remmissy i zakreślonych w niey prawideł, za uprzedzonym ze strony jenerała Woynowa edyktalnym pozwem, gdy sąd taxatorsko exdywizorski od dnia 21 miesiąca julii czynność sobie przyporuczoną w dobrach Iwanowie rozpoczął i gdy dla oczywistego rozwiązania wszystkich wzajemnych dopominkow wskazany termin dnia 3 nowembra, na dzień 3 januaryi następnego 1822 roku ukazem sądu głównego cywilnego depertamentu przeniesionym został, jenerał Woynow powtarzając swoją żałobę wszystkie interessowane strony, i jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające, na blisko rzeczony termin do oczywistey rozprawy po raz ostatni pozywa, do zatwierdzenia wszelkich dowodow jakie w obronie massy i w wyświetleniu z krzywdą publiczney wiary wymożonych dokumentow złożone będą, do odłączenia summ rękodaynych rzetelnie do massy więkłych od summ niewolnie zdobytych, lub przez połączenie zarąk zwiększonych, do przyjęcia szczegułowego obliczenia się z byłemi popieczytelami opiekunami rządcami i urzędnikami ziemskiemi, do strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona obowiązanemi, a co tylko nienależnie zrekognoskowanym, opusczonym lub roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob, które się winnemi okażą oparcia i zabezpieczenia, do znikczemnienia nielegalnego w nastaniu testamentu Grzegorza Michelsona, równie też do znikczemnienia wszelkich wbrew rzetelności i uprzednich opisow, pretensyi jenerałowey Michelsonowey, do uznania aktow z popieczytelami, opiekunami, rządcami z kim potrzeba ukaże, jako też komportacyi rozebranych i w zastawę rozdanych ruchomości pod karami sprzeciwieństwa i obowiązkiem przysięgi na wierności do wskazania należności massie przychodzącey się tak na stawających jako i niestawających debitorach. Do uwolnienia massy od obligow nie przez Grzegorza Michelsona, lecz przez inne osoby z ewikcyi na dobrach Iwanowie powydawanych, zwłaszcza gdy wydawce onych nie przekonają że wzięte summy za temi dokumentami obzócone na rzecz zeszłey Baronessy de Rozen zostały, do rozciągnienia ammissyi na wszystkich niestawających, i nakoniec do uzupełnienia wszystkich prawideł remissą sądu głównego wskazanych, po uzupełnieniu zaś onych, po zalokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyć się dla nich mających po rozciągnieniu wieczney amissy na wierzycieli niestawających, po rozwiązaniu wszelkich wzajemnych

pretensyy, po wskazaniu na dłużnikach z jakiegokolwiek względu massie do odpowiedzi uległych a niestawających poszukujących się należności i zwrótu kosztow prawnych, zabezpieczenia dla jenerała Woynowa pozostałey części funduszow od wszelkich nadal przypytań i odpowiedzialności i tego wszystkiego sądzenia, co w ciągu sprawy dowyędzonym będzie z wolnością w każdym czasie wyniesienia nowey żałoby.

Roku 1821 mca nowembra 29 dnia Woźny niżey własna ręką podpisany świadczę, iż takowy Edyktalny Pozew w sprawie JW. jenerała leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa przed sąd taxatorsko exdywizorski za remissą sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w dobrach Iwanowie od 21/ julii rozpoczęty i kontynujący się powszystkie wyrażone w nim osoby i jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające, a z nazwisk dotąd aktorowi sprawy nieznane wyniosłem, o terminie stawania na dzień 3 januaryi następnego 1822 roku i aż do oczywistey i do całkowitego oddania do namowy sprawy obwołałem, nakoniec dla wiadomości wszystkich, kogo tylko takowy sąd taxatorsko exdywizorski zająć i interessować może i powinien, ninieyszy Edyktalny Pozew przez Gazety krajowe ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski Woźny Powiatu Newelskiego.

Roku 1821 mca nowembra 29 dnia. Przed aktami ziemskiemi powiatu newelskiego stanąwszy osobiście JP. Jan Goyżewski Woźny powiatu newelskiego kwit swóy relacyyny wyniesionego pozwu przed sąd taxatorsko exdywizorski w sprawie JWJPana jenerał leytnanta i kawalera Alexandra Lwowa syna Woynowa, powszystkie w nim wyrażone jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające osoby urzędownie zeznał. Przyjąłem Nestor Zabłocki Ziemski Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 mca 9bra 29 dnia. Takowy pozew wolno jest massie po Michelsonowskiey podać do Gazet Kuryera Litewskiego. Alexander Potrykowski Podsędek Ziemski Ptu Newelskiego.

Sądy Exdywizorskie.

1. Decyzya Sądu działowego na interes JWW. Rajeckich i W. Bonieckiey; z JWW. Józefem i Alexandrem Hrabiami Chodkiewiczami, i wierzycielami JW. Alexandra Hrab. Chodkiewicza przeznaczonego, w komplecie czterech osob Urzędniów Ziem., na dniu 4 januar. 1822 roku na gruncie dobr Turca w Gubernii grodzieńskiey ptcie Nowogródzkim położonych ogłoszona.

Sąd działowy po zakommunikowaniu przez JWW. Rajeckich rezolucyi Sądu Głównego Kijowskiego dnia 19 Xbra zeszłego 1821 r. wypadłey, wysłuchowszy wniesień 1mo JW. Alexandra Hrab. Chodkiewicza, 2do Opieki. JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza, 3 prośby niektórych wierzycieli litewskich i 4 prośby JWW. Rajeckich, zdecydował; gdy ukazami Rządzącego Senatu, a mianowicie powtórnym w roku zeszłym 1821 dnia 1, 7bra zapadłym, Sądowi Głównemu Kijowskiemu, termin dla rozprawy przeznaczyć, i o tym terminie strony w ten interes wchodzące prawnym porządkiem zawiadomić zostało polecono; co Sąd niniejszy z polecenia Sądu Głów. Kijowskiego skutecznie o terminie w dniu 10 9bra zeszłego 1821 roku przypadającym, wszystkie strony w ten interes wchodzące zawiadomił; lecz kiedy termin takowey rozprawy z dnia tylko 20 do dnia 29 mca 9bra utrzymując tok rzeczonego interessu, następnie dla zaszłych rozpisow Urzędników dzielczo-zjazdowych, i przesłania opinjów dla rozwiązania w departament kijowski, bezczynnie do dnia dzisieyszego spełzł; następnie Departament kijowski, lubo rozwiązał rospisowe zdanie Urzędników zjazdowych, jednakoż termina do stawienia się stron w ten interes wchodzących i kontynuacyi tego dzieła, nieprzeznaczył; dla tego widno: iż Sąd dzielczo-zjazdowy in fundo będący, dostrzegłszy tę nieodbitą potrzebę z przepisem Rządzącego Senatu zgodną, przeznaczeniem dogodnego dla stron terminu załatwić jest obowiązany, dostregłszy zatém iż o przybyciu w terminie dzisieyszym JWW. Rajeckich, i o okazaney rezolucyi Sądu Głów. kijowskiego, nietylko wierzyciele, lecz nawet i W. Boniecka nie wiedzą, i wiedzieć nie mogli; że ciż wierzyciele JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, prezentując piątą stronę bydź przytomnemi dziełu temu mają po sobie prawo i Ukazy Rządzącego Senatu, który dla zaszłych rozpisów, i zamknięcia dalszych sądowych czynności z mieysca juryzdykcyi oddaliwszy się, jeśliby o powtórnie naznaczonym terminie dla rozprawy zaawizowanemi nie byli, mieliby poźniey powód mówienia, na zachwianie stałości Sądu niniejszego wyroków, że dotąd ani JWW. Hrabiowie Chodkiewicze, ni też wierzyciele do naymnieyszey zwłoki w tym interessie nie przyczyniwszy się, nie mogą o zwłokę bydź obwinionemi; jeśli zaś Departartament kijowski na żądanie JWW. Rajeckich, z dnia 10 do dnia 20 mca 9bra dając onym czas powrótu z Kijowa, i wezwania urzędników termin posunął, toć podobneyże dogodności w niniejszém przyyściu dla wierzycieli nawzajem odmówić niepodobna, tém więcey: iż kiedy oni o terminie niniejszym przez nikogo zawiadomionemi nie będąc, wiedzieć nie mogli w jakim czasie stawić się, i na jaki termin wezwać z swey strony urzędnika są obowiązani: mocą więc takowych przyczyn na ordynacyi Rządzącego Senatu opartych dostrzegłszy nakoniec że i W. Boniecka w tym Sądzie, i w teraźnieyszym czasie niestawiąc się, ile do dopełnienia osobistey komportacyi obowiązaną zostawszy, w poźnieyszym czasie wymawiaćby się mogła niewiadomością, o rezolucyi ostatniey Departamentu kijowskiego, i o termininie bez awizacyi naznaczonym, aby na przyszłość, w niczém Sądu niniejszego wyroki załatwianemi bydź niemogły, termin dla rosprawy niniejszey, w dziele JWW. Rajeckich i W. Bonieckiey z JWW. Hrabiami Chodkiewiczami ukazami Rządzącego Senatu przeznaczonym, w dniu 18 teraźnieyszych miesiącach i roku ostatecznie przeznaczyć; i aby o takowym terminie tak W. Boniecka, jako też i wierzyciele JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza zawiadomionemi bydź mogli, niniejsze postanowienie do Redakcyi Kur. Lit. aby umocowany JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza podał obowiązać; dla czego dalszą czynność tego dzieła, do dnia 18 teraźnieyszego roku i miesiąca wstrzymać. O zgodności z protokułem sądowym poświadczamy i wolność do druku podania dozwalamy. Sędzia Jan Zaleski. Podsędek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Ogłoszenie.

1. Rząd Guberński Litewsko-Wileński ogłasza, iż w skutek Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca 1821 roku opinii Rady Państwa i postanowienia o domach gościnnych, traktyerach, Restauracyach, Kawiarniach, i garkuchniach, wypuszczać się będą w mieście Rosieniach w arędowną dzierżawę od 1 junii 1822 do 1 janua-

ryi 1825 roku dwa traktyery z publiczney licytacyi we trzech terminach: 26, 30 januaryi, oraz 6 Februaryi teraź. 1822 roku w Rossieńskim Ratuszu odbywać się mającey. Do jakowego zadzierżawienia, dopuszczają się kupcy wszystkich trzech Gildii, mieszczanie i handlujący włościanie mający ustanowione świadectwo na prawo handlu. Zyczący zatém takowe Traktyery utrzymywać, obowiązani jawić się dla licytacyi w powyższych terminach do Rossieńskiego Ratusza z dostatecznemi ewikcyami, zawierającemi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomych majątkach, pieniężnych w gotowiznie summach i bankowych biletach, z dołączeniem o swobodności domów i nieruchomych majątków świadectw Sądu Głów. 2 Departamentu, a na domy i prawney ocenki, aby każdy z tych życzących przedstawił do Rady oraz z przedstawieniem atestatów, kupiec i mieszczanin od mieyskiego Głowy i mieyskiey starszyzny, cechowy gdzie jest cech od rzemieślniczego Głowy i starszyzny, włościanin skarbowy od swey Zwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; a takowe atestaty powinny zawierać w sobie, że ten komu się ony wydaje jest dobrey konduity, nie notowany w złych postępkach i nie karany, oraz Skarbowe i do gromad należące powinnoście regularnie wypełnia, 1822 roku mca januaryi 10 dnia.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko-exdewizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow Wincentego Szyrmy assesora Sądu Grodzkiego Sokolskiego dekretem Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow w dniu 27 oktobra 1820 r. zapadłym, przeznaczony, w komplecie niżey podpisanych złożonym, na dniu 21 xbra 1820 r. do majętności Łeygobol w powiecie Sokolskim w Obwodzie Białostockim, sytuowaney zebrawszy się juryzdykcyą swoją ufundował; a wdalszey kolei spełniając przepisy dekretu Sądu cywilnego powtórny i ostatni do zjazdu termin na dzień 20 julii 1822 r. przeznaczywszy, ażeby w tymże terminie wszyscy kredytorowie i z jakiego bądź względu do funduszow Wincentego Szyrmy w Obwodzie Białostockim znaydujących się pretensorowie z dowodami ich należności wyswiecającemi, a debitorowie dla wytłumaczenia się z stosunkow do ich uczynionych w majętności Łeygobolach w Obwodzie Białostockim sytuowaney stawili się, przez ninieyszą trzykrotną do gazet Kuryera Litewskiego i Warszawskiey podający się awizacyą wzywa, ostrzegając że w skutek dekretu Sądu cywilnego należnoście i pretensye nieprzychodzących w powtórnym terminie do Sądu ninieyszego wierzycieli Wincentego Szyrmy winnemu upadkowi przez zapisanie amisyi ulegną, a na debitorach, choćby pod ich niestanność, wyrażone do massy należności na ich wszelkim funduszu przysądzone zostaną. Dat 1820 mca decembra 21 dnia.

Wincenty Lewicki Prezyd. Kazimierz Krzyżanowski Exdyw. Stefan Skirmont Exdyw.

Zgodno z oryginałem swiadczę Hieronim Połubiński administrator folwarku Łeygobol.

Przedaż Kocza.

1 Na Sawicz ulicy w domu JW. Römera znayduje się do przedania kocz nowy za pomierną cenę o którym zarządzający tym domem da informacyą.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, dekretem Sądu Gł. Lit. Wileńskiego 2go Depart. na domierzenie satysfakcyi kredytorom porucznika woysk pol. W. Ignacego Mikuckiego naznaczony, że w dniu 20 januar 1822 roku w dziele konkursowym do rozpoznania poruczonym, dekret oczywisty ogłosi; o tym wszystkie interesowane strony przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. Dat 1822 mca januar. 7 dnia. W Kossakowszczyznie.

Leopold Giedgowd Ziemski Telszewski i Exdywizor Prezydent. Wileński Ziemski Sędzia Exdywizor Aloizy Jasiński. Adam Strawiński. Pisarz Ziem Trocki Exdywizor. Józef Paszkiewicz Regent Exdywizorski.

Do dzierżawy.

2. Niżey piszący się mając zamiar ustąpienia Naymiłościwiey sobie nadanego na starostwo Kubieluny, Lencze, Osytany w Rosieńskim Powiecie położone 12stoletniego prawa w zupełności, zaczynającego się z 12 apryla bieżącego roku, które wedle lustracyynego inwentarza przynosi rocznego dochodu 1700 rub. 85 kop. srebrem, zawiera 76 dymow gruntowych i cztery karczmy; wzywa życzących weyść w umowę o takową possessyą, aby raczyli zgłasić się do mnie w Wilnie w nayprędszym czasie. Januaryi 2 dnia 1822 roku. Jenerał major woysk rossyyskich Poltoracki.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe, Styczeń, Piątek dnia 6: srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	12	50	50	—
	— surowego - - - -	11	—	44	—
	Pszenicy ozimey - - -	17	56	70	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - - -	6	—	24	—
	Owsa - - - - - - -	3	25	13	—
	Gryki - - - - - - -	—	—	—	—
	Grochu - - - - - -	8	—	32	—
	Bobu - - - - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - -	8	—	32	—
	— — konopnego - -	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych - -	13	5	52	20
	— owsianych - - -	18	13	72	52
	— gryczanych - - -	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — - - - żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego - - -	—	15	—	60
	— błotnego - - - -	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa -	4	50	18	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	50	34	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur -	—	40	1	60
	— — — — gęsi -	1	—	4	—
	— — — — kaczek	—	50	2	—
Od 1 do 7 stycznia	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	16
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	14
	Mięsa funt 1 - - - -	—	3½	—	56
	Wódki garniec 1 - - -	—	64	2	6

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokosc Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 9 średnia	27 cal. 4,3 lin.	— 1,75 stopni	Południ. Zachod.	Snieg
	dnia 10 średnia	27 — 5,8 —	+ 0,67 — —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 11 godz. 8	27 — 7,7 —	— 1,5 — —	Południ. Zachod.	Pochmurno

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 11 Stycznia 1821 Roku v. s.

O ś w i a d c z e n i e.

*3 Oświadczenie imieniem WWJPP. Eustazego b. Assessora i Angeli z Kozierowskich Małżonkow, Mikołaja Regenta Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego, i Jana Rotm. braci Stankowiczow, przeciwko WJP. Andrzejowi Stankowiczowi b. Sędziemu Granicznemu Rosieńskiemu w odpowiedzi na niesłuszne stryja żale, miotane obelgi, i rozgłaszane pomawiania, z usprawiedliwieniem się w następney osnowie rzeczy zawarte, ile byłoby i prawdziwém w oczach moralnego świata wykroczeniem, i smutną praw ludzkości obrazą, uciskać synowcom stryja swojego; tak gdy to jest mimo wszelką prawdę i oczywistość, przez W. Andrzeja Stankowicza stryja oświadczających się, opacznie przed publicznością wystawianém, tyle oświadczającym się czyni nadziei, iż nie same żale i miotane obelgi, z nieukontentowania i uniesień zapędnego i do żadnych układow zbliżyć się niechcącego stryja pochodzące, naydą w publiczności wzgląd i uwagę, lecz i rzetelne w czystey prawdzie przynoszące się zjedna wiarę, usprawiedliwienie, które na istotnym wykładzie interessu zakładają, a nim do niego przyidzie niemogą oświadczający się i tey pierwszey zamilczeć uwagi, iż w kraju oświeconym i prawami rządnym, czyż podobieństwem jest, aby synowcowie z samey tylko chęci zagarnienia nieprawnego stryjowi majątku (jak wyobraża), mimo władze krajowe i zabezpieczenie każdego, tak niesprawiedliwie onego uciskali? Lecz to jest w zrzódle samey prawdy niezawodném: że oświadczający się Stankowiczowie, jak nayprzód Eustazy i Angela z Kozierowskich małżonkowie, za wolą i prożbą samego stryja opłaciwszy onego rzetelnych wierzycieli i remanenta skarbowe, w summie nawet wartość majątku przechodzącey, po rozprawieniu się oraz w Sądzie kompromissarskim, z osob słusznych i w obywatelstwie wysoko poważanych, złożonym, dobra dziedziczne Kiawkale z ich atynencyami w powiecie Rossieńskim leżące, słusznie i sprawiedliwie possydują: tak powtore Mikołay ze względow dobrowolnych tegoż stryja otrzymawszy w skutku dawney jego i ciągłey bez prożb i nalegania obietnicy dar tychże dóbr Kiawkal dziedzictwa, przy zostawieniu sobie dożywocia, a Jan będąc obcym w tey rzeczy, i za to samo tylko, że jest synowcem, rownież niesprawiedliwie oskarżony, i do procederu powołany, oba ostatni bracia w naymnieyszym punkcie i szczegule majątku stryja się nietknęli, i do jego wydalenia niebyli powodem; a wszyscy oświadczający się, co ze smutkiem wyznać muszą, że gdy stryjowi, nie udało się odrzuconemi przez rząd krajowy projektami swoich debitow i ciężarow pokassować, i przyszło majątek pod satysfakcyą wierzycieli oddać, wowczas, z nowego planu odzyskania zadłużonego majątku, zostali nayniesłuszniey przez stryja okropnością skargi żalow spotwarzeni i pomowieni, sądził bowiem stryy zapędny, że samą mnogością wymyślnych skarg, żalow i pretensyow zatrwożywszy synowcow, wymoże od nich napowrót własnym ich funduszem oswobodzony majątek, a dla lepszey swych planow exekucyi, i kształtnieyszego skarg ubarwienia, wymógł jeszcze podeyściem od siostry swojey, a ciotki oświadczających się W. Elżbiety z Stankowiczow Woytkiewiczowey porucznikowey, kobiety wiekiem obciążoney i słabey, z krzywdą jey samey i syna nieletnego do doyścia lat 25ciu całego funduszu plenipotencyine zrzeczenie się, aby ze zrzódła tego mógł krzywdzący wszystkich popierać proceder, i znaleść jeszcze z krzywdą prawdziwych wierzycieli, i wyrzeczonego się prawnie na Kiewkalach synowcowi dziedzictwa, kredyt podstępny, i nieprawne oraz kondyktowe nowych długow zaciągnienie, w zamiarze przeto powszechnego uwiadomienia, o niemożności kredytowania W. Andrzejowi Stankowiczowi Sędziemu b. Granicznemu Rossieńskiemu, na ewikcyą dóbr Klawkal i plenipotencyynego od siostry swojey zrzeczenia się, jako też w niesłusznych zarzutach i wymyślnych skargach stryja usprawiedliwienia się, ninieysze przed urzędem * i publicznością oświadczający się czynią zażalenie, które w osobie własney jako aktor, a w imieniu dalszego rodzeństwa jako uproszony podpisał. 1821 roku miesiąca września 3 dnia.*

Mikołay Stankowicz Regent Grodz. Ptu Ros.

Jest w aktach świadczę Antoni Paszkiewicz Ziem. Ros. Regent.

Roku 1821 grudnia 20 dnia na Sądzie Ziemskim Ptu Rossień. stawając osobiście WJP. Wincenty Ukryn adwokat, takowe oświadczenie do akt sądownie podał, przyjęto. Prezydent Ziem. Ptu Rosień. Jan Kalinowski. Sędzia Ziem Rosieński Kazimierz Jurewicz. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Roku 1821 grudnia 20 dnia, takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim zamieścić można zaświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Jan Kalinowski.

Publiczna Przedaż.

2 Od wileńskiey składowey Tamożni ogłasza się: iż w teyże Tamożni d. 11, 16 i 23 teraźnieyszego miesiąca januaryi, rano o godzinie 8 będą przedawać się z publicznego targu następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: kipernego nankinu 5 sztuczek, miarą 175 arszynow, dymki kolorowey 2 sztuczki, 3 reszty 160 arszynow, kartunu 7 sztuk 2 reszty 280 arszynow, naboyki 12 sztuczek 462 arszyn, materyi bawełniczney tkaney nazywającey się linham 4 sztuki 1 reszta 185 arszyn, kartunu 1 sztuka 1 reszta 33 arszyn, chustek bawełnicznych nabijanych 21 sztuk, kręconego jedwabiu 1 paczek, chustek małych jedwabnych czarnych gładko-tkanych 16 sztuk, chustek półniciаnych kolorowych 12 sztuk, nowy talis 1 i stare 1, stare koszule, stara czapka futrzana z czarnym aksamitnym wierzchiem, para starych wełnianych pończoch. Roku 1822 januaryi 5 dnia. Zarządzający fon Smitten. Sekretarz Perfiljew.

W e z w a n i e.

1 Konsystorz Rzymsko-Katolicki Wileński ogłasza półroczny termin urodzonemu Onufremu Doweykowi do stanności w swym Sądzie przez siebie lub prawnie umocowanego plenipotenta dla rosprawy o nieważność małżeńskiego ślubu z żoną Anną z Jankowskich Doweykową; po upłynieniu jakowego terminu, taż sprawa chociażby pod niestanność pozwanego, przy zastępstwie podług praw

przysięgłego obrońcy, ostatecznie przeprowadzoną i rozsądzoną zostanie.

Assesor Kanonik Wileń X Mateusz Szatynski.
Sekretarz Wincenty Stefanowicz.

Do dzierżawy.

2 Folwark Bojutele w powiecie Zawileyskim o mil 7 od miasta Wilna nad rzeką Zeimianą położony, maiący wysiewu ozimego beczek 10 z odpowiednią robocizną oraz więcey 200 wozów siana ukosu, z kilku karczmami i mieszkańcami czynszowemi jest do zastawienia, lub arędowania, drugi także folwark atynencyonalny od Buywidziszek, maiący wysiewu ozimego beczek trzynaście z odpowiednią robocizną, oraz ukosu siana wozów 200 dobrze obudowany o pułtorey mili od miasta Wilna położony, jest równie do zastawienia lub arędowania, przeznaczony, życzący sobie uchodzić o takowe folwarki w układy, znaydą poszczególne objasnienia u W. Józefa Połonskiego Regenta Kommissyi Radziwiłowskiey w domu JW. Senatora Ogińskiego przy ulicy Ogińska zwaney pod N. 253. mieszkającego:

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Urodzonym Xiędzu Stefanowi Reczyńskiemu Wileńskiemu i Xiędzu Stefanowi Chodorowskiemu Białoruskiemu, seniorom Ewangelicko reformowanego Kościoła, oraz Floryanowi Adamowiczowi Ekonomowi Dociskiemu, pozew przed Sąd ziemski Pttu Lidzkiego na kadencyą następuiącą Trzykrolską w Roku 1822 januarii 7 rozpocząć się i sądzić się maiącą, z instancyi urodzonych Kazimierza b. Sędziego Ziem. Lidz. iako Oyca i naturalnego opiekuna a Kazimiery Sędzianki mało letniey Córki iako aktorki interessu Kamieńskich z referencyą do oświadczenia w Roku 1821 julii 23 w Aktach Ziem. Lidzkich przez Załłego i Kazimierza Kamieńskiego zapisanego, i do innych dowodow na Sąd przynieść się maiących, wynosi się oto: Zeszły Jan z Białoszewa Cedrowski Pułkownik Woysk Polskich sam ieden posiadał dziedzicznym Aktorstwem folwark Dociszki zwany, w Lidzkim Powiecie leżący, od zeszłych Józefa i Adama Czarnych Zawiszow Starościcow Pucitańskich w Roku 1806 marca 19 nabyty po rzeczonym Pułkowniku Cedrowskim, pozostała iedyną Sukcessorką Corka jego zeszła Konstancya z Cedrowskich Kamienska Załłego Kamieńskiego żona, a Załłey Kamieńskiey matka: pomieniona Konstancya z Cedrowskich Kamieńska przez szczególne tylo uczucia osobiste, iakie miała dla matki swoiey zeszłey niedawno Johanny z Stryieńskich Cedrowskiey Pułkownikowey Woysk Polskich, dokumentem 1815 Roku febr. 9 formalnie sporządzonym i przyznanym, nadała pomienioney matce swoiey Pułkownikowey Cedrowskiey dożywocie nad rzeczonym maiątkiem Dociszki zwanym, ukończyła dnie życia swoiego pomieniona Konstancya z Cedrowskich Kamieńska zostawuiąc iedyną sukcessorką wszelkiego maiątku z głowy Jana Cedrowskiego Pułkownika w osobie Córki swoiey żałuiącey Kazimiery Kamieńskiey, z takiego tedy wywodu formalnemi dokumentami sprawdzanego, to się wyswieca, że zeszła Johanna Cedrowska Pułkownikowa nie miała dla siebie Aktorstwa w maiątku Dociszkach, a z uczynności Córki swoiey Konstancyi z Cedrowskich Kamieńskiey władaiąc dożywotnie Dociszkami, nie zebrała dla siebie sumownego maiątku, i po zgonie swoim w Roku 1821 in julio nastałym, nie zostawiła osobistego funduszu. Mimo to wszakże znalazł się testament zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey pod dattą 1820 Roku augusta 9 napisany, a 1821 Roku julii 7 do Akt Ziem. Lidzk. oddany i uprowadzony, którym testamentem zeszła Pułkownikowa Cedrowska rozpisuiąc znaczne summy rożnym osobom, między tymi obżałowanemu W. T. Xiędzu Reczyńskiemu czer. złotych 100, obżałowanemu W. T. Xiędzu Chodorowskiemu czer. złotych 100 i złotych 500, oraz obżałowanemu W. T. Floryanowi Adamowiczowi czer. złotych 200, i część rozmaitey ruchomości fundowey jemuż w należeniu niewiadomo z iakiego powodu przyznała, a tych swoich rozporządzeń podobnież niewłaściwemi dokumentami, satysfakcyą na Maiątku Dociszkach ukazała, znaiący stan interessow i sytuacyi zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey, zrzekli się dobrowolnie rozporządzeń tayże Pułkownikowey Cedrowskiey, a gdy obżałowani WW. Xięża Seniorowie Reczyński i Chodorowski, oraz Floryan Adamowicz przy tych rozporządzeniach Pułkownikowey Cedrowskiey zamierzacie utrzymywać się, i z onych szukać dla siebie skutku, przeto żałuiący delatorowie zmuszeni szukać krokiem prawnym zniszczenia nie należnych dokumentow przez zeszłą Pułkownikową Cedrowską podziałanych, i uwolnienia maiątku Dociszek od narzuconych niewolnie obcych ciężarow, pozywaią obżałowanych WW. przed Sąd Ziemski Lidzki zakładaiąc następne prozby: Ante omnia przyznania Aktorstwa maiątku Dociszek dla żałuiącey Kazimiery Kamieńskiey, uwolnienia tegoż maiątku od wszelkich długow i zapisow zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey, zniweczenia tych wszystkich dokumentow przez Pułkownikową Cedrowską podziałanych, któreby maiątek Dociszki do jey nienależący, obarczać miały, nakazania ich zwrotu w Oryginałach, i z Akt eliminaty w tym celu naznaczenia na obżałowanych komportacyi wszelkich obligów, kart i w iakimkolwiek tytule dokumentow, przez zeszłą Pułkownikową Cedrowską dla obżałowanych poczynionych i powydawanych, Sądzenia na obżałowanych expensow prawnych i tego wszystkiego decydowania co czasu sprawy proszoném i dowiedzionem będzie z wolną poprawą żałoby.

Roku 1821 xbra 29 Dnia woźny niżey piszący się świadczę, iż tego pozwu w sprawie Wielmożnych Kazimierza b. Sędziego ziem. Lidzkiego iako oyca i naturalnego opiekuna, a Kazimiery Sędzianki małoletniey córki iako Aktorki interessu Kamieńskich po WW. JJ. Xięży Stefana Reczyńskiego Wileńskiego, i Stefana Chodorowskiego Białoruskiego, seniorow ewangelicko reformowanego Kościoła, oraz po JPana Floryana Adamowicza ekonoma dociskiego przed Sąd ziem. pttu. Lidzkiego na kadencyą nasstępną trzykrólską w Roku 1822 januaryi 7 w mieście Lidzie rozpocząć się i sądzić się maiącą; wyniesionego, kopii dwie, iedną W. Adamowiczowi oczewisto w maiętności Dociszkach w Lidzkim Powiecie leżącey w ręce podałem, drugą WW. JJ. Xiężom Reczyńskiemu i Chodorowskiemu seniorom iako nie maiącym w Gubernii Grodzieńdzieńskiey i w powiecie Lidzkim osiadłości, do drzwi Sądowych ziemskich w mieście Lidzie przybiłem, a dla pewnego tych osob uwiadomienia, sam autentyk po zeznaniu onego w aktach ziem. Lidzkich do gazet Kuryera Litewskie-

go dla trzykrotnego ogłoszenia przesyłam. Datt ut supra Michał Rucki w P. L.

Roku 1821 decembra 21 dnia przed aktami ziemskiemi powiatu Lidzkiego osobiście stanąwszy wyżey podpisany wozny. ten kwit rellacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał, przyiąłem w akta umieściłem o zgodności z księgami i o opłacie poszlin pieczętnych swiadczę

Michał Dziewiałtowski Gintowtt Regent Z. P. Lidz.

Takowy pozew wespół z rellacyą Wozeńską zeznaną, że wolno drukować i do Gazety Kuryera Litewskiego umieścić poświadczam.

Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziemski powiatu Lidzkiego.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziem. pttu Zawileyskiego w dacie poniżey zapisanego, podpieczęcią urzędową stronie rekwiruiącey w Roku 1822 januarii wydan.

Roku 1822 mcá. januaryi 4tego dnia w Jmieniu JW. Wincentego Wołodkowicza b. Prezydenta pierwszego Departamentu Gubernii Mińskiey, na mocy plenipotencyi dnia 7 decembra ominionego roku wydaney, i w ziemstwie Mińskim przyznaney, Walenty Zambrzycki b. podsędek ziem. Miński czyni naysolennieysze oświadczenie, z następnego powodu: Sąd taxatorsko exdywizorski w maiętności Kobylniku były dekretem swym dnia 17 nowembra 1821 zapadłym, rozdzieliwszy do Skarbu Monarszego zaległe, a na Błosznikach w Gubernii Mińskiey w pcie Dziśnieńskim liczące się remanenta na ogólnych pretensorów do massy JW. Jana Swiętorzeckiego b. w. Marszałka pttu Zawileyskiego stosunek maiących tychże kredytorów biorących schedy, na termin 15 decembra ominionego roku, do opłaty proporcyonalney illości na zaspokoienie Skarbu Monarszego pod kwit JW Wołodkowicza Prezydenta 1 depar. gubernii Mińskiey obowiązał i w przypadku nieuiszczenia tego warunku extenuacyą sched zawod czyniących, zabespieczył. obżałowan. JWW. i WW. Schedaryuszowie Kobylniccy naymnieyszey akuratności, prócz W. Fabiana Swiętorzeckiego podsędka Mińskiego, w dopełnieniu satysfakcyi dekretowi, nieokazali, żaden z nich na naznaczony termin do Dzisny należności nieopłacił, a takim postępowaniem zapowiadaiąc żalmu wiele nieprzyiemności, jako posiadaiącemu fundum Błosznik ewikcyi skarbowey uległych na exekucyą, narastanie pen i tysiączne niespokoyności narażacie, żałuiący dellator zwykły po obywatelsku traktować interessa, nie chwyta się ostatecznego środka dekretem exdywizorskim sobie zawarowanego i do piątego februaryi teraznieyszego Roku oświadczaiąc cierpliwość, wnosić należność z nastaiącemi penami zamierza, lecz że po upłynionym terminie rygor prawa rozciągnięty, nieakuratni Schedaryuszowie sami sobie przypisać zechcą i wszelkich strat i expensów będąc przyczyną staną się odpowiedzialnemi uczestnikami, ninieyszém oświadczeniem przed powszechnością zapowiada i dla dóyścia wszystkim do wiadomości przez Kuryera Litewskiego awizować postanawia. W protokule (podpisano) Walenty Zambrzycki były Miński Podsędek. Działo się w mieście powiatowem Swiencianach.

Zgodno z protokułem potocznym swiadczę **Julian Narkiewicz** *Regent ziem. Zawileyski.*

Takowe oswiadczenie może bydź umieszczone w Kuryerze Litewskim poswiadczam Józef Bukowski pisarz ziem. Zawileyski.

O b w i e s c z e n i e.

2. Wincenty Dowgiallo prezydent ziemski zawileyski, Michał Sawicki prezydent wileński, Aloizy Jankowski sędzia ziemski oszmianski, Józef Skarzynski sędzia ziemski trocki, Szymon Kulwiec sędzia grodzki kowieński i Paweł Smigielski sędzia grodzki brasławski.

Oznaymuiemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem JWW. i WW. Ludwikowi Giełgudowi strażnikowi W. Xstwa Litto z iedney strony, a zaś Eustachemu i Emilii z Gorskich Chrapowickim podkomorzym b szawel, Józefowi i Eleonorze z Giełgudow Wereszczynskim starostom upitskim, Maryannie z Kossakowskich Giełgudowey strażnikowey W. Xtwa Lit., Annie matce stolnikowey i prezydentowey b. grodz. ross. Ignacemu porucz. woysk pol. Mikuckim, Franciszkowi Janczewskiemu prezydentowi granicz. rossien. Wincencie matce staroscinie i Damazemu Straszewiczom, Wincentemu i Annie Ostrowskim sędziom b. grodz. rosień., Xdzu Stanisławowi Bohdanowiczowi przeorowi i całemu konwentowi XX. karmelitow rossienskich, Mateuszowi Malkiewiczowi rektorowi i całemu zgromadzeniu pijarów rossien., Janowi Łopacie sekretarzowi opiekunowi Zofii i Annie Sabowiczównom, Xawerenu Oycu Sędziemu Grodz. Rossien. Ignacemu i Zenonowi synom Staniewiczom, Józefowi i Maryanie Rymkiewiczom Sędziom, Wawrzyncowi Pikturnie Regentowi b. Dekretowemu ziem. Ross., Józefowi i Justynie Montwiłłom, Karolowi i Elżbiecie Dowiattom Sędziom b. Gran. Rosień. Eustazemu i Angeli Stankowiczom b. assessor pttu Ros. Ezechielowi Staniewiczowi prezydentowi, Józefowi i Annie Billewiczom marszałkom b. Rossien. również JWW. Michałowi kawalerowi orderow i Eleonorze z Tyszkiewiczow Giełgudom nadwornym marszałk Littew. jako też dalszym pretensorom wierzycielom i do massy funduszu JW. Giełguda strażn. dłużnym osobom, że w skutek dwuch dekretow iednego remissyinnego SąduGłownego Litt Wilen. 2go Depar., przeszłego 1820 miesiąca maja 15 dnia nastałego drugiego przez Sąd exdywizor. in fundo dóbr Widuki tegoż Roku 1820 na dniu 20 miesiąca lipca ogłoszonego, trzey z nas wyżey wyrażonych urzędnikow za niedziel 4 od datty podania tego obwieszczenia do maiatku strażnika Giełguda Widukle zwanego w pttcie Rossien, położenie maiącego ziechawszy; czynność przez Remissę. Sądu Głownego do ułatwienia sobie powierzoną i w pierwszym Sądzi exdywizorskiego zjezdzie rospoczętą ostatecznie dopełniać będą, o czem izby wszyscy strażnika Giełguda kredytorowie i rozmaici iego pretensorowie tak, też Debitorowie do massy konkursowi uległey osoby, swiadome były przez ninieysze urzędowe obwieszczamy pismo.

Roku 1821 mca xbra 29 dnia Woźny swiadczę iż kopie tego obwieszczego listu z nakazu WW. Wincentego Dowgiałły prezyd. ziemskie. Zawill. Michała Sawickiego prezydenta Wilens. Aloizego Jankowskiego Sędz. ziems. Oszmians. Józefa Skarżynskiego Sędz. ziems. Trockiego. Szymona Kulwieca Sędz. Grodz. Kowienskiego i Pawła Smigielskiego Sędz. Grodz. Brasławs. urzędnikow 1wszą JW. Ludwikowi Giełgudowi strażnikowi W X. Litt w dobrach Widuklach, 2gą JW. i WW. Józefowi i Eleonorże z Giełgudow Wereszczynskim Star. upitt. Maryannie z Kossakowskich Giełgudowey Strażnik., W. X. Litt. Eustachiemu i Emilii z Gorskich Chrapowickim b. podkom. Szawel, Annie matce Stolnikowey i prezydentowey b. Grodz. Rosien. Ignacemu Porucz. Woysk Pol. Mikuckim, Franciszkowi Janczewskiemu prezyd. Gran. pttu Rossi. Wincencie matce Staroscinie i Damazemu Straszewiczom, Wincentemu i Annie Ostrowskim Sędz. b. Grodz. Ross. Xiędzu Stanisławowi Bohdanowiczowi przeorowi i całemu zgromadzeniu XX Karmelitow, xiędzu Mateuszowi Milkiewiczowi Rektorowi i całemu zgromadzeniu

j1(

pijarow Ross., Janowi Łopacie sekretarz. opiekunowi, Zofii i Annie Sabowiczownom, Xaweremu oycu Sędz. b Gran. pttu Ross. Ignacemu i Zenonowi Synom Staniewiczom, Józefowi i Maryannie Rymkiewiczom Sędz. Wawrzyncowi Pikturnie regentowi Dekret. ziems. Rossien., Justynie Józefowi Montwiłom Sędz. b. Gran. Ross. Eustazemu Angeli Stankowiczom ases. b. ros. Ezechielowi Staniewiczowi Prez. Józefowi i Annie Bielewiczom marszał. pttu Ross. w tychże dobrach Widuklach w powiecie ogólnym Rossienskim leżących 3cie. JW. Michałowi Kawalerowi orderow i Eleonorze z Tyszkiewiczow Giełgudom marsz. W. X. Litt w maiętności Zamku też w pttcie ogólnym Rossienskim leżącym podałem, i że za niedziel cztery od dnia dzisieyszego trezy z wyżey wymienionych WW. urzędnikow ad fundum Widukl ziadą i komplet Sądu exdywizorskiego złożywszy, dzieło Remissą sądu Głł. Wilen. sobie powierzone a na dekrecie Sądu exdywizor. pierwszo ziazdowym rospoczęte ułatwiać będą, zawiadomiłem. Jan Sokołowski wozny pttu Rosien.

Roku 1821 miesiąca decembra 30 dnia przed aktami Grodzkiemi pttu Rosienskiego stawaiąc obecnie woźny wyż wyrażony JP. Jan Sągayło takową rellacyą podanego obwieszczenia urzędownie zeznał Przyiąłem Otton Dowiatt Grod. pttu Rosienskiego Regent.

Roku 1821 xbra 30 takowe obwieszczenie wolno w Kuryerze Litewskim zamieścić prezydent ziemski pttu Rosien. Jan Kalinowski.

Ogłoszenie.

3. Rada miasta Kowna ogłasza, że na skutek Ukazu wileńskiego guberskiego Rządu pod datą 21 decembra teraźnieyszego 1821 roku za N. 20,797, z dołączeniem kopii exemplarzow Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca 1821 roku opinii Rady Państwa i postanowienia o domach gościnnych, traktyerach, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, nadesłanego; wypuszczać się będą w mieście Kownie w arędowną dzierżawę na półczwarta roku z dnia 1 junii 1822 po dzień 1 januaryi 1825 roku dwa traktyery z publiczney licytacyi w trzech terminach 20 januaryi; oraz 3 i 15 februaryi mca 1822 roku w kowieńskiey mieyskiey Radzie odbywać się mające. Do jakowego zadzierżawienia dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i handlujący włościanie maiący ustanowione świadectwo na prawo handlu. Życzący zatém takowe traktyery dzierżeć, obowiązani jawić się dla licytacyi w powyższych terminach do Rady niniejszey z dostatecznemi i wedle praw przyjąć dozwolonemi ewikcyami, zawierającemi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomych majątkach, pieniężnych w gotowiznie summach i bankowych biletach, z tém aby o swobodności domow i nieruchomych majątkow przedstawione były świadectwa Sądu głównego 2 departamentu, a na domy i prawne ocenki, i aby każdy z tych życzących przedstawił do Rady w stosunek do 20 punktu wzmienionego postanowienia attestat, to jest: kupiec i mieszczanin od wieyskiego głowy i mieyskich starostw, cechowy gdzie jest cech od rzemieślniczego głowy i warszyny, włościanin skarbowy, lub udzielny od swey zwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; jakowy atestat powinien zawierać w sobie, że ten komu się ony wydaje jest dobrey konduity, nienotowany w złych postępkach i niekarany, oraz skarbowe i do gromad należące powinności regularnie wypełnia. Datt w Kownie 1821 roku mca decembra 28 dnia autentycznie podpisali: Daniel Willencusz zastępca prezydenta. Bogumił Szyr Radca. Józef Gruzdz Radca.

Za zgodność świadczę: Tytularny Sowietnik, Rządu Gubern: Sekretarz Nowicki.

---

3. Na mocy Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca roku 1821 postanowienia o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktierach i garkuchniach; stosownie do onego i do wyszłego w dniu 21 decembra roku tegoż z Rządu guberńskiego wileńskiego rozporządzenia, Rada miasta Wilna ogłasza: iż w Mieście tym ustanowiono tylko dziesięc traktierow, z których cztery mogą się mieścić w 1-szy a po trzy traktiery 2-giey i 3-ey Częściach miasta. Do wzięcia kontraktu na utrzymywanie traktierow poiedynczo każdego; wedle tegoż postanowienia § 15 dopuszczaią się Kupcy, Mieszczanie i Włościanie maiący swiadectwo na prawo handlu, i maiący wedle § 20. o dobrey konduicie i niezadłużeniu się Atestata, a więcey postępuiący coroczney dla skarbu mieyskiego opłaty za wolność utrzymywania traktieru; otrzyma z Rady miasta Wilna na herbowém papierze kontrakta na lat 3½ z terminem początkowym otworzenia traktieru od dnia 1 Junii roku 1822. Licytacya odbywać się będzie w Izbie Rady mieyskiey wileńskiey w terminach 1-m dnia 31 miesiąca Januarii, drugim dnia czternastego i 3 ostatecznym dnia 21 miesiąca februarii 1822 roku, każdy przystępuiący do licytacyi, powinien złożyć wedle § 39 kaucyą, która wedlę ukazu Rządu Guberńskiego Wileńskiego dnia 21 decembra wyszłego, może się opierać na domach murowanych w Wilnie leżących lub maiątkach ziemskich, może bydź przyniesiona w biletach bankowych lub gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części roczney arędy, a przytém dom powinien bydź urzędownie oceniony, i o swobodności tego, tak iak i o swobodności maiątku leżącego, powinno bydź przedstawione razem swiadectwo Sądu Głównego Wileńskiego 2 Departamentu, w traktierach wedle § 24 wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i Rossyiskich wszelkiego rodzaiu romu, szromu, araku, likierow, ponczu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow, nastoiek z tychże wódek wyrabianych, piwa letkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski; nadto: mieć nie więcey nad dwa bilardy; o dalszych wolnościach i ostróżnościach w kondycyach przedlicytacyinych wyrażono będzie, i nadto: chcący zrozumieć całe postanowienie o traktierach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Radzie mieyskiey Wileńskiey. O czém przez niniejsze ogłoszenie podaiąc Rada do powszechney wiadomości; wzywa życzących utrzymywać w Wilnie traktiery, aby iawili się na termina wyż wyrażone na licytacyą ze wszelką gotowością do Izby Rady mieyskiey Wileńskiey na Ratusz. Datt dnia 28 miesiąca decembra 1821 roku. Autentycznie podpisał Prezydent Rady: Franciszek Poznański.

Za zgodność świadczę Tytularny Sowietnik, Rządu Gubern: Sekretarz Nowicki.

Licytacya.

3 Rząd gubernialny Miński ogłasza, iż w Mińskiey Skarbowey Izbie w terminach 1szym dnia 7go, 2gim 8go, 3cim 9go marca, będą się odbywały targi, a w dniu 11 tegoż miesiąca przetarg, na podjęcie się wystawienia drewnianych; na fundamentach murowanych, budowli etapowych, w miasteczkach, powiatu Mińskiego, Keydanowie i Swierżniu, rzeczyckiego w Łojowie, i borysowskiego w Smolewiczach, które to wszystkie budowy podług wyrachowania (smieta), potwierdzonego przez sprawującego ministeryum spraw wewnętrznych, mają kosztować 26,752 ruble 25 kop. Życzący sobie podjąć się takowego budowania, zechcą przybywać do Mińskiey Izby Skarbowey na powyższe terminy. Dnia 17 grudnia 1821 roku. Sekretarz Arcimowicz.